

REPUBLIKA

Rok VIII.

LÓDŹ, PIĄTEK, 31 PAŹDZIERNIKA 1930 R.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 299

WYWIAD Z JANEM PIŁSUDSKIM.

Rozwój gospodarczy Polski wobec zagadnień zmiany konstytucji.-Chwiejność polityczna rządów.-Przeciw fatalnemu funkcjonowaniu władz. — Szybki obrót przemysłowy wymaga szybkiego ustawodawstwa.

Stół niewielki i pusty, dwa biurowe krzesła, gołe ściany, niewielki pokoik. Sędzia Jan Piłsudski, czołowy kandydat wyborczy do Sejmu z Łodzi, prowadzący listę Bezpartyjnego Bloku, przygląda się przez chwilę poprzez szkła okularów swemu rozmówcy...

Czy Jan Piłsudski jest podobny do Marszałka? — oto pierwsza myśl która się nasuwa, gdy patrzymy na niego. Kiedy zastanawia się nad czemś, tak samo mruży oczy. W tonie głosu i leciutkim kresowym akcencie jest to dziwne podobieństwo braterskie, którego nie zaciera ani życie, ani odmienne warunki losu. A jednak, jeśli Józef Piłsudski jest wcieleniem kinetyki życia polskiego, to Jan jest uosobieniem jego statyki.

Za przenikliwymi oczami Jana Piłsudskiego nie płonie żar porywającej akcji, ale snuje się głęboki spokój i wytrawna mądrość. Jego słowa ważone są na szalach logiki, jak cenne przedziwo. Jego umysł pracuje jasno i precyzyjnie, myśl, przyzwyczajona do skomplikowanych prawnych rozumowań, obraca się swobodnie wśród trudnych problemów prawa publicznego...

— W ostatnich latach pan sędzia interesuje się szczególnie sprawą zmiany konstytucji. Jaki jest stosunek tego zagadnienia do sprawy gospodarczego rozwoju Polski?

— Stosunek jest wyraźny i prosty: powszechnie jest znane, że bez dobrej polityki ogólnej w państwie — niema ani dobrych finansów, ani dobrej polityki gospodarczej. A jakże tu robić dobrą i celową politykę, jeśli te podstawowe zasady ustroju państwowego, które nazywamy konstytucją, przeczą najistotniejszym potrzebom życia? Nasza nowa konstytucja musi być właśnie oparta na wymaganiach życiowych, na rzeczywistych potrzebach, musi być skonstruowana tak, aby prace państwowe mogły być wykonywane szybko, sprężyście i celowo.

— A jak pan sędzia wyobraża sobie to praktycznie?

— W pierwszym rzędzie chodzi tu o ustabilizowanie rządów. Nie jest to tylko problem polski, ale ogólnie - europejski. Proszę sobie np. wyobrazić, że we Francji niekiedy na jednym posiedzeniu parlamentarnym zgłoszonych było pięć, albo i więcej wniosków o wyrażenie rządowi votum nieufności. Jakże ma rząd przetrwać, jeśli jest nieustannie zagrożony swym istnieniem, jeśli wiesznie siedzi na „cenzurowanym“ i zależny już jest nie tylko od dobrej woli, ale i często od kaprysu przywódców partii politycznych? A przytem Francja

jest krajem o starych tradycjach państwowych, o wyrobionym aparacie biurokratycznym, o silnym poczuciu społecznym prawa. Cóż dopiero mówić o młodym, niedoświadczonym organizmie państwowym, jakim jest Polska? Nasze dawne kilkumiesięczne rządy o spotanych przez sejm rękach, nie miały na wet czasu, aby namyśleć się, co robić i jak, a tu już były obalone, i na ich miejsce dźwigał się w grzechu pierworodnym słabości kolejny rząd, zgóry skazany na taką samą szybką i bezslawną śmierć. Pan mówi o zależności spraw gospodarczych od spraw konstytucyjnych... A czy fatalny spadek złotego polskiego w 1925 r. i wszystkie jego dalsze zgubne następstwa nie były w części przynajmniej winą nietrwałej koalicji rządowej, wznoszonej i burzonej za razem przez stronnictwa sejmowe? Życie gospodarcze zawsze potrzebuje spokoju i poczucia trwałości, a nasza fatalna konstytucja dawała krajowi tylko chwiejność polityczną, niezdecydowanie, brak energii w poczynaniach, brak ciągłości i konsekwencji w rządzeniu. Oto jest związek: smutny, ale prawdziwy... I myśli pan, że Polska pod tym względem jest wyjątkiem? Jak u nas, tak i we Francji, Niemczech, Włoszech do przewrotu faszystowskiego i w Hiszpanji do ogłoszenia dyktatury przez Primo de Riverę rządy trwały od 5 do 8 miesięcy przeciętnie. Życie samo znajduje sobie lekarstwa na dolegliwości. Rozprężenie gospodarcze we Włoszech, groźba stoczenia się w przepaść bolszewicką — oto, co samo przez się spowodowało zwycięstwo Mussoliniego. Zanik funkcji gospodarczych Hiszpanji, rozdzielanej walkami partyjnymi, oddał w swoim czasie rządy w ręce Primo de Riverę. Równocześnie zaś widzimy, że w Ameryce zasada stałości rządów jest kamieniem węglowym polityki, ostoją mocną i skuteczną, porządku gospodarczego i społecznego. Żaden parlament nie jest tam w stanie wyrazić rządowi votum nieufności, gdyż rząd odpowiedzialny jest tylko przed prezydentem, wybieranym przez naród na 4 lata. To stwarza dla rządu możliwość pracy, konsekwentnej i planowej. A o to, przedewszystkiem chodzi.

— Pan sędzia nie jest jednak przeciwnikiem parlamentu?

— Nie jestem i pod tym względem podzielam całkowicie idee Marszałka, który w ostatnim swym wywiadzie prasowym zaznaczył z całym naciskiem, że nie jest wrogiem przedstawicielstwa narodowego, ale wrogiem niewłaściwego funkcjonowania rozmaitych władz w państwie. Niech pan zważy, że zasa-

da podziału władz, będąca jedną z podstaw wszystkich nowożytnych konstytucji, z biegiem lat zupełnie zmieniła swój charakter. W okresie przywilejów królewskich zmaganie się władzy monarchicznej z parlamentem było oczywistą koniecznością, ponieważ obie te siły walczyły o wpływy i znaczenie w państwie. Dziś walka władz, będących właściwie tylko organami jednego i tego samego państwa, jednego i tego samego narodu, jest nonsensem i to szkodziłym ze wszech miar. Zamiast o walce władz, należy dziś mówić jedynie o współdziałaniu, o rozgraniczeniu kompetencji, o umożliwieniu i ułatwieniu sobie wzajemnej pracy i nader trudnych obowiązków. Tymczasem widzimy, że w dzisiejszej naszej konstytucji władza ustawodawcza ma wszystkie plusy i przywileje, a wykonawcza — wszystkie minusy, obowiązki i ciężary, zależna jest od każdego kaprysu sejmowego, od zmiennych nastrojów poselskich. Mamy dziś podział władz, a nie mamy równowagi władz. Sprawowanie rządów musi być ułatwione, nie można rządowi wlecznie tylko kłaść kłód pod nogi.

— Jak pan sędzia wyobraża sobie konkretne zmiany w kierunku reformy?

— Tego nie mogę jeszcze dziś precyzować, nie będąc czynnikiem decydującym. Ale dam panu kilka przykładów konkretnych, jak fatalnie układa się praca pozytywna przy dzisiejszej konstytucji i jak wobec tego trzeba zmienić ramy konstytucji. Historyczna zasada przedstawicielstwa narodowego głosi, że tylko sejm ma prawo uchwalania ustaw, które nakładają na obywateli obowiązki. Sejm nasz zazdrośnie strzeże swych uprawnień. Dawniej, kiedy na drogach było pusto i wozy spotykały się rzadko, ustawa drogowa nie była rzeczą palącą. Dziś, przy kolosalnym ruchu kołowym jest ona rzeczą konieczną. Sejm ją uchwalił, albowiem sejm dopiero mógł nakazać obywatelom, aby naprzykład w ruchu kołowym trzymali się prawej strony drogi, pod groźbą drobnej kary. Sejm tracił czas na uchwalanie ustawy o używaniu tytułów inżyniera w Polsce i o obowiązku zwrotu stypendjów, z których korzysta młodzież akademicka w czasie studjów...

Ale ten sam sejm nie znalazł czasu na uchwalenie ustawy samorządowej... Przecież nie można tych spraw w podobny sposób traktować! Po wojnie państwo, szczególnie młode państwo, ma tyle zagadnień nagłych do uregulowania, tyle problemów, niecierpiących zwłoki, że zupełnie wystarczy, jeśli wła-

da wykonawcza będzie miała prawo dekretowania, w ograniczonym ma się rozumieć zakresie, a przedstawicielstwo narodowe zachowa dla siebie prawo kontroli nad dekretami post factum. Jedną z właściwości władzy musi być szybkie sprawowanie swych funkcji.

A tymczasem sejm zagarnął zbyt wiele dla siebie. Sejm chciałby wszystko robić sam i z konieczności robi to powoli, gubiąc się i nie mogąc sprostać wymogom życia. Dziś już nie czasy Karola Wielkiego, który zrana sądził poddanych, w południe wydawał dyspozycje administracyjne, a wieczorem sam spisywał swoje inwentarze zamkowe.

Chcę tu podkreślić jeszcze jedną kwestję: struktura społeczna jest poważnym czynnikiem, od którego zależą normy konstytucyjne. W dawnym państwie czysto rolniczym powolny z natury obrót gospodarczy powodował wolne poruszanie się maszyny państwowej. Stosunki zmieniały się również bardzo powoli. Życie miało czas czekać na ustawy. Dziś w państwie, gdzie przemysł odgrywa olbrzymią rolę, życie obraca się tak szybko, jak koła maszyny. Normy prawne muszą gonić życie w szybkim tempie. Ustawodawstwo musi być szybkie i sprawne, pozostające w nieustannym z życiem kontakcie. Czy wobec tego ktokolwiek bądź sądzi, że może się to obejść bez gruntownej rewizji naszej konstytucji, gdzie praca ustawodawcza idzie doprawdy w ślimaczem tempie?

★

Jan Piłsudski zamyślił się... W tej powodzi tematów polityczno-konstytucyjnych, które stanowią dziś oś zainteresowań mężów stanu w Polsce, myśl ślizga się po głębinach najistotniejszych zagadnień, stających nietylko przed Polską, ale przed całą Europą. Dość przypomnieć ostatnie krytyczne uwagi, dotyczące sprawności funkcjonowania w dzisiejszych, szczególnie powojennych czasach parlamentów zachodnich, jakie dały się słyszeć w ostatnich kilku miesiącach z ust takich wybitnych mężów stanu, jak Tardieu, Poincaré i Mişlerand, lub takich szczerych demokratów jak Lloyd George, a zwłaszcza prezydent Reichstagu niemieckiego socjal-demokrata Loebe. Ale zagadnienia te w naszych warunkach politycznych i geograficznych, w naszej sytuacji międzynarodowej, w naszym zacofaniu pod względem gospodarczym, nabierają szczególnej ostrości i bezpośredniości. Dość było czasu na dyskusje i wątpliwości. Działanie jest nakazem chwili.

Cuchnące próbówki w domu akademickim

Lwów, 30 października.

Polska Agencja Telegraficzna

Wczoraj o godz. 21.30 w nocy niewyśledzeni sprawcy wybili 10 szyb w domu akademickim przy ulicy Łazińskiego i wrzucili do wnętrza próbówki z cuchnącą cieczą.

Równocześnie o tej samej porze wybito szyby w domu akademickim przy ulicy św. Teresy. W obu tych wypadkach działali komuniści, którzy chcą sprokować młodzież akademicką do wystąpień.

Strejk metalowców w Berlinie

został częściowo zlikwidowany.

BERLIN, 30 października.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Mniej więcej jedna trzecia robotników zatrudnionych w berlińskim przemyśle metalurgicznym, bezczynnym, w dniu powszechnego głosowania, przystąpiła do pracy. Wśród nich znajduje się cała załoga zakładów Siemens.

W dniu dzisiejszym strejkujący metalowcy nie dopuszczali do podjęcia pracy w niektórych zakładach metalurgicznych. W niektórych miejscowościach doszło do krwawych bójek, w wyniku czego 4 robotników odniosło silne obrażenia.

Inżynier uciekł na samolocie, który został zaskwestrowany przez komornika.

Oslo, 30 października.

(Telegram własny).

Po raz pierwszy się zdarza, że policja w Oslo użyła samolotu do ścigania przestępcy. Ściganym jest inżynier Hellesen. Narobił on wiele długów i wie-

Przeciwno nadzorom Aprobata dezzyderatów łódzkich sfer gospodarczych.

W dniu wczorajszym w ministerstwie sprawiedliwości pod przewodnictwem p. ministra Cara odbyła się konferencja prezesów sądów okręgowych i apelacyjnych oraz reprezentantów izb przemysłowo-handlowych w sprawie nowelizacji ustawy o zapobieganiu upadłości. Na konferencji powzięto szereg uchwał

przyczem wszystkie opinie łódzkiej izby przemysłowo-handlowej uzyskały całkowitą aprobatę. Wnioski łódzkiego samorządu gospodarczego, jak to już donosiliśmy, sprowadzają się do zaprowadzenia daleko idącej oględności przy udzielaniu firmom odroczeń wyplat. C.

W jutrzejszym numerze „Republiki“ ukaże się najprawdopodobniej kolejny tygodniowy wywiad z Marszałkiem Piłsudskim.

Proces Grudzielskiego przed sądem apelacyjnym.

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Przed sądem apelacyjnym rozpoczął się wczoraj drugi akt procesu Stefana Grudzielskiego, który zastrzelił w Konstancinie byłego majora Kłoba, narzeczonego swej żony, Melanii z Eisertów.

Romantyczne podłoże sprawy, postępowanie Kłoba, który zamieszkał u p. Eisertów, próbował rozwieść teściową Grudzielskiego, Eisertową, a następnie skierował swe afekty ku p. Grudziel-

skiej, przyczyniając się do ruin moralnej oskarżonego — wszystko to złożyło się na motywy łagodnego wyroku sądu okręgowego, który skazał Grudzielskiego na trzy lata więzienia.

Urząd prokuratorski zaapelował, domagając się surowszej kary, zaapelowała również i obrona, wnosząc o uznanie, iż oskarżony działał pod wpływem ciężkiej zniewagi osobistej.

W sprawie tej w sądzie apelacyjnym będą jeszcze przesłuchani po raz drugi niektórzy świadkowie.

Zabójstwo fryzjera w Warszawie. Zemsta 16-letniego praktykanta

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Na niezwykle ruchliwej ulicy Lubецkiego dziś przed południem rozległ się huk strzałów rewolwerowych. Przechodnie rzucili się w panicznym popłochu do ucieczki. Na jezdni przed domem nr. 4, w którym mieści się V komisariat P. P., leżał jakiś osobnik w kałuży krwi.

Nie stracił przytomności umysłu jedynie dyżurujący przed komisariatem posterunkowy, który zauważywszy jakiegoś uciekającego z rewolwerem w rękę wyrostka, pobiegł za nim i schwycił

go na rogu ulicy Nowolipki.

Schwytanym okazał się 16-letni Izaak Goldberg, zam. przy ul. Grzybowskiej 16, pomocnik fryzjerski.

Wezwane pogotowie ratunkowe, przewiozło ranne w stanie beznadziejnym, wskutek kilku ran postrzałowych głowy i klatki piersiowej, do szpitala żydowskiego na Czystem, gdzie zmarł w poczekalni.

Zabitym jest 36-letni Moszek Rosensztok, fryzjer, zamieszkały przy ul. Lubецkiego 11. Aresztowany Goldber, pod czas przesłuchiwania w komisariacie, zeznał, iż zbrodni dokonał z zemsty, gdyż przed kilku miesiącami przez Rosensztoka stracił posadę. Nie mogąc znaleźć innej, postanowił zemścić się.

— Z Sewilli donoszą, iż studenci urządzają dalsze manifestacje, uniemożliwiając rozpoczęcie wykładów uniwersyteckich.

„NIE DAMY POGRZEŚĆ MOWY“

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą“, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

WYMIARKI FIRMOWE

w MOSIADZU.

MASZYN-APARATÓW

MEBLI-I.T.P.-REKLAM

WYKONYWA

ZAKŁAD

FOTOCHEMIGRAFICZNY

BORKENHAGEN

ŁÓDŹ PIOTRKOWSKA 100

TELEFON 111-72 ROMAN

ŁÓDZKI BANK DEPOZYTOWY

SP. AKC.

ODDZIAŁY: Warszawa, Żabia 9.
Lwów, Kościuszki 8.
Łódź, Piotrkowska 5.

Gwiaździsta Eskadra

najnowszy magnes „Luny“.



szczęście!!



LOSZY

I KL. 22 LOT. PANSTW.

są jeszcze u nas do nabycia. Niebываła okazja do wzbogacenia się. W szczęśliwym wypadku

ZŁ. 1.000.000 (milion)

Ogólna suma wygranych

ZŁ. 32 MILJONY

Szansę kolosalną, bo

Co drugi los wygrywał

i wielkie 23 PREMIE!!!

Mimo znacznie zwiększonych wygranych cena losów pozostała niezmienną.

1/4 zł. 10, 3/4 zł. 20, cały los zł. 40.

Uszczęśliwiłiśmy już tysiące rodzin.

W ostatnich ciągnięciach nasi P. T. Gracze zdobyli u nas nast. wygrane:

w 19 lot. Premia zł. 400.000

" 20 " Główna wygr. " 350.000

" 21 " Premia " 300.000

" 21 " Wielka wygr. " 100.000

" 21 " Gł. wygr. kl. I. " 80.000

Z kupnem u nas losu radzimy nie zwlekać, gdyż w kolekturze naszej pozostała jeszcze niewielka ilość losów.

Jedyna największa, najstarsza i prawdziwie najszcześniejsza kolektura w Polsce

E. Lichtenstein

Łódź, Piotrkowska 72

Łódź, Piotrkowska 11

Konto P. K. O. 64209.

Firma egz. od 1835 roku.

Laskawe listowne zamówienia załatwiamy odwrotną pocztą, wysyłając losy i czek na P. K. O. dla opłacenia przypadającej należności.

Trzęsienie ziemi we Włoszech

25 zabitych, przeszło 100 rannych. — Wiele domów uszkodzonych. — Mussolini kieruje akcją ratowniczą.

Rzym, 30 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś rano w kilku miejscowościach odczuwano wstrząsy podziemne. W Ankonie zawaliło się kilka domów a wiele zostało uszkodzonych. Kilka osób odniosło rany. Władze zorganizowały niezwłocznie akcję ratunkową. W miejscowości Fabriano, Ravennie i innych szkód nie zanotowano.

RZYM, 30 października.

Do szpitala w Ankonie przywieziono do czwartku wieczorem ponad 100 rannych. Szpital wojskowy z powodu doznanych uszkodzeń musiał być opróżniony a RANNYCH UMIESZCZONO POD NAMIOTAMI.

Uszkodzone są również budynki zarządu prowincjonalnego, pałac sprawiedliwości i kilka kościołów. Tak samo gmachy dziennika „Corriere Adriatico”. Najbardziej ucierpiała gmina Fornetto, gdzie prawie WSZYSTKIE DOME SA USZKODZONE.

Pewien parowiec amerykański wskutek olbrzymich fal, będących następstwem podmorskiego trzęsienia ziemi, wyrzucony został na wybrzeże. Mussolini otrzymuje co godzina raport o postępach

prac na obszarze, dotkniętym katastrofą i sam kieruje akcją ratunkową.

RZYM, 30 października.

Według ostatnich wiadomości o trzęsieniu ziemi w środkowej Italii. STWIERDZONO 25 ZABITYCH I OKOŁO 100 RANNYCH.

Nie jest jednak pewnym, czy cyfry te są ostateczne. Potwierdza się wiadomość, że centrum trzęsienia leżało w pobliżu Senigallia.

Reddins (Kalifornia), 30 paźdz.

Czterokrotne wstrząsy podziemne, które w ostatnich 12 godzinach tu nastąpiły, spowodowały olbrzymią panikę wśród okolicznej ludności, która z przerażeniem czeka, czy trzęsienie ziemi się jeszcze nie powtórzy.

Jeden ze wstrząsów podziemnych był tak silny, że wiele domów w Reddins' zarysowało się i szyby z okien wypadły.

O stratach w ludziach dotychczas nie zameldowano.

Odezwa wyborcza zrzeszenia związków zawodowych.

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

W Warszawie ukazała się wczoraj odezwa centralnego zrzeszenia związków zawodowych w Polsce potępiająca w sposób niezwykły ostry taktykę polityki PPS CKW. Odezwa nawołuje robotników i robotnice do głosowania na listę nr. 2 PPS — dawnej frakcji rewolucyjnej. Pod odezwą podpisanych jest przeszło 30 najpoważniejszych klasowych związków zawodowych w Polsce, między innymi znajdują się tam podpisy centralnego związku zawodowego robotników i robotnic przemysłu włókienniczego.

Dekrety p. Prezydenta zatwierdzą cały szereg spraw gospodarczych.

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

W najbliższych dniach zaczyna się ukazywać dekrety p. Prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy. P. Prezydent ma prawo w czasie, gdy sejm jest rozwiązany a nowy sejm jeszcze się nie ze-

brał wydawać takie dekrety. Dekretów tych będzie dość dużo. Wszystkie one będą się ukazywać w dzienniku ustaw. Cały szereg dekretów zatwierdzi pałace sprawy gospodarcze, a inne dekrety odnoszące się będą do spraw społecznych i

czysto prawnych. Z tej dziedziny spodziewane jest wydanie ustawy o procedurze cywilnej, chociaż to zagadnienie nie jest jeszcze przesądzone. Ukazę się także dekret stwarzający nową odznakę, a mianowicie „Krzyż niepodległości”. Odznakę tę otrzyma cały szereg osób zasłużonych przed wojną, w czasie wojny lub po wojnie nad odbudowa państwa polskiego.

Uratowanie 29 górników z głębi kopalni w Ameryce.

Mac Ailster (Oklahoma), 30 paźdz. Ilość ofiar katastrofy w kopalni „Samplex” podniosła się do 30. Tyle zwłok górników zdolano bowiem dotychczas wydobyć z głębi kopalni.

29 górników, o których pobycie nie dotychczas nie było wiadome, zdolano dzisiejszej nocy uratować. Znajdowali się oni w jednym z czterech szybów. Wszyscy żyją i nie zaznali na zdrowiu żadnego szwanku.

Nowy wybuch w kopalni. 1 polak zabity.

Charlois, 30 października.
(Polska Agencja Telegraficzna).

W kopalni węgla Fortetalle nastąpił dziś rano wybuch gazów. Zarządzono natychmiast akcję ratunkową. Dotychczas wydobyto na powierzchnię 5 zabitych w tej liczbie 3 włochów i 1 polaka.

Akademicy wileńscy nie chcą iść na pasku endeckim.

Wilno, 30 października.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Za przykładem korporacji „Wileńska” druga już organizacja akademicka Kresowian ogłosiła w prasie o swym wystąpieniu z polskiej korporacji akademickiej motywując swój krok wyrażeniem nastawieniem zasadniczego kierunku władz związkowych na poparcie tyko pewnej grupy politycznej, a mianowicie Obozu Wielkiej Polski, co przejawiało się w wielu wystąpieniach politycznych naczelnych władz związkowych. Bezpośrednią przyczyną kroku Kresowian był fakt, iż prezydium koła międzykorporacyjnego zabroniło korporacjom brania udziału w rocznicy odzyskania Wilna.

Unieważnione listy wyborcze w Płocku.

Płock, 30 października.

Okręgowa Komisja Wyborcza Nr. 9 Płock, Płońsk, Sierpc i Rypin unieważniła listę Nr. 21 Monarchistycznej Organizacji Wszelchstanowej. Jedności Robotniczo - Chłopskiej i kilka list lokalnych oraz listę Nr. 4 — Stronnictwa Narodowego wobec zakwestjonowania podpisów i braku dostatecznej ilości podpisów.

Defraudant magistratu warszawskiego otrul się w Katowicach.

Nasz warszawski korespondent telefonuje: Afera Hilarego Dąbrowskiego, sprawy licznych defraudacji w wydziale prawnym magistratu, nabiera coraz większego rozgłosu.

Przez ręce Dąbrowskiego sumy krociowe wprawdzie nie przechodziły, jednakże wpływały doń dzień w dzień należności od komorników, wyegzekwowane od podatników miejskich i dłużników wadzą hipoteczne, zaliczki na prowadzenie spraw, opłaty kosztów sądowych i t. p.

Powtarzało się to systematycznie od wielu lat. Radcowie prawni z pieniędzmi, kwitami i kasą nie mieli nic wspólnego. Wszystko to w ich imieniu zatwierdzał naczelnik biura.

Kontrola miejska nie może szybko

ukończyć swych prac, bo musi badać wszystkie sumy podejmowane przez Dąbrowskiego w ciągu szeregu ostatnich lat.

O wysokości zdefraudowanych sum świadczy tu nie jedna przypadkowo wykryta malwersacja, ale ilość wszystkich malwersacji razem wziętych.

*

Katowice, 30 października.

W jednym z hoteli katowickich popełnił wczoraj samobójstwo przez zażycie weronalu Hilary Dąbrowski, kierownik biura rady prawnej w magistracie warszawskim. Po przeprowadzeniu dochodzenia stwierdzono, że Dąbrowski zameldował się pod fałszywym nazwiskiem Sikorskiego. Stan Dąbrowskiego jest beznadziejny.

Rokowania polsko-litewskie w sprawie tranzytu rozpoczną się wkrótce. Pierwszy krok na drodze do porozumienia.

Berlin, 30 października.

Omawiając uchwały odbytej w tych dniach w Kownie konferencji rządowego stronnictwa tautników, „Frankfurter Ztg.” zapowiada

ZASADNICZY ZWROT W STOSUNKACH POLSKO - LITEWSKICH,

którego oczekiwać należy w najbliższym czasie.

Ponieważ w styczniu 1931 r. sprawa komunikacji między Polską i Litwą oraz tranzytu ma być ostatecznie rozstrzygnięta przez radę Ligi, konferencja doszła do przekonania, iż rząd litewski powinien jeszcze przed sesją genewską,

przedzając decyzję rady, postarać się o osiągnięcie bezpośredniego porozumienia z Polską w sprawie tranzytu.

Bezpośrednie porozumienie z Polską będzie dla Litwy korzystniejsze, niż przyjęcie przez Radę raportu komisji komunikacyjnej i tranzytowej w tej sprawie.

Spodziewać się więc należy, że nadchodząca konferencja polsko - litewska rozszerzy program swych prac i omówi nie tylko sprawę uregulowania ruchu granicznego oraz sprawę zajęć wzdłuż „linii administracyjnej”, lecz zatwierdzi również kwestję tranzytu.

Tautniki mają nadzieję, iż problem

ten uda się rozwiązać w bezpośrednich rokowaniach z Polską, gdy opinia publiczna Litwy przez wystąpienia prasy opozycyjnej, jest do tego dostatecznie przygotowana.

Nie jest również wykluczone, że w związku z

UREGULOWANIEM TRANZYTU

zajdą pewne zmiany w litewskim ministerstwie spraw zagranicznych.

Dla dziennika niemieckiego nie ulega wątpliwości, że zatwierdzenie sprawy tranzytu będzie pierwszym krokiem na drodze do porozumienia między Polską i Litwą.

UKAZAŁO SIĘ WYDANIE DRUGIE
ST. BALA
GODZINA ŻYCIA MEJCYZNY
WYDAWN. KSIĘGARNI ŁÓDZKIEJ „CZYTAJ”
ŁÓDŹ, PREZ. NARUTOWICZA 2.
DO NABYCIA W KSIĘGARNIACH

Przed wielkim sezonem radjowym.

Dyrekcja Polskiego Radja przeprowadza szereg doniosłych zmian.

Rozmowa z dyrektorem naczelnym p. Z. Chamcem.

Znajdujemy się u progu nowego sezonu radjowego. Dla „Polskiego Radja” sezon ten będzie wielkim wobec bliskiego już terminu uruchomienia olbrzymiej centrali stacji nadawczej w Raszynie pod Warszawą która zasięgiem detektorowym pokryje całą Polskę. Rozszerzenie sfery wpływów radia na najszerze warstwy społeczeństwa, dzięki uprzyśpieniu audycji radjowych warstwowo mniej zamożnym, nakłada na Polskie Radjo duży obowiązek. Kierownictwo „Polskiego Radja” zda sobie dokładnie sprawę ze swojej roli i doniosłych zadań, to też obecnie w intensywną pracę nad ustaleniem programów radjowych na sezon 1930/31, przyczem główną zasadą przyświecająca tej pracy, jest doskonalenie programów i podnoszenie ich na coraz to wyższy poziom. Praca ta wyda niewątpliwie pożądane owoce, gdyż prowadzona jest przez ludzi doświadczonych, kierujących radjofonią polską od pierwszych chwil jej organizacji.

Chcąc naszych czytelników zorientować w ogromie tej pracy i planach „Polskiego Radja” zamieszczamy poniżej wywiad z naczelnym dyrektorem „Polskiego Radja”, p. Zygmuntem Chamcem.

— Sezon się rozpoczął, a o ile mi wiadomo „Polskie Radjo” przygotowuje wiele nowości, aby rozbudzić w społeczeństwie większe zainteresowanie radjem. I o tem właśnie chciałem dzisiaj z panem dyrektorem pomówić.

— Bardzo chętnie o tych sprawach pomówię — rozpoczyna p. dyrektor Chamiec — zwłaszcza, że przeprowadzamy obecnie szereg zasadniczych zmian, które, mam nadzieję, wyjdą na dobre polskiej radjofonii. Zmian te nie polegają zresztą na jakichś nadzwyczajnych „odkryciach”, dokonanych przez nas. Są to zmiany, które dyktuje doświadczenie nabyte w kilkuletniej pracy, zmiany natury organizacyjnej i programowej, które dokonywują się w chwili obecnej we wszystkich broadcastingach europejskich.

— Zapewne pan dyrektor ma na myśli prąd koncentracyjny, który daje się zaobserwować w dziedzinie programów radjowych w całej Europie?

— Tak. Na czoło zagadnień radjowych wysunęły się w tej chwili sprawy programowe. Olbrzymia popularność radja i jego rozwój sprawiły, że

radjosluchacze stawiają coraz to większe wymagania produkcjom radiowym. Pamięta pan zapewne ten okres, gdy stacje radjowe czynne były tylko za ledwie 3—4 godzin na dobe, a programy ich wypełniane były lekkimi koncertami, oraz przypadkowo dobieieranymi odczytami. Obecnie czas trwania audycji wzrósł przeciętnie do 12 godzin dziennie, a z czasem wzrosły również wymagania abonentów. Rozważania na temat programów, ich poziomu i organizacji doprowadziły kierowników radjofonii całego świata do tego samego rezultatu. Wszyscy zorientowali się, iż stacje, znajdujące się w poszczególnych miastach nie są w stanie mimo najlepszych chęci wypełnić pierwszorzędami programami cztery do pięciu tysięcy godzin audycji w ciągu roku. Kierownictwo programowe, dbając o poziom audycji, musiało przeprowadzić coraz to surowsze selekcje między artystami i prelegentami, od których wymaga się t. zw. radjofoniczności, t. j. pewnego daru oddziaływania na słuch tak, jak fotogeniczność jest nieodzownym warunkiem artystycznego oddziaływania na wzrok. Przy tak olbrzymiej ilości godzin pracy stacji zasilanej nowymi silami, rezerwuar prelegentów i artystów danej stacji wyczerpywał się, a stąd już prosta była droga do zbanalizowania audycji radjowych.

— I to zdaniem pana dyrektora jest główną przyczyną prądów koncentracyjnych?

— Powiedzmy, jedna z głównych przyczyn. Pożądanym rezultatem koncentracji programowej jest surowa selekcja artystów i prelegentów, która przeprowadzana jest nie tylko w mieście posiadającym własną stację, ale i we wszystkich ośrodkach kulturalnych danego kraju. Mając np. w jakimś kraju 10 stacji nadawczych, łatwiej jest znaleźć w dziesięciu miastach w których te stacje się znajdują jednego, odpowiadającego wszystkim warunkom i jakie stawia mikrofon, prelegenta i przekazać jego odczyt drogą transmisji na wszystkie stacje.

— Czy system ten jednak, panie dyrektorze, nie może przerodzić się w supremację jednej stacji nad innymi?

— Stanowczo nie. Przecież w różnych miastach znajdują się specjaliści od różnych zagadnień i spraw, którzy najlepiej potrafią je ująć i zapoznać z nimi radjosluchaczy. Wspomniany sy-

stem pozwala — co jest bardzo ważne — promieniować poszczególnym ośrodkom kulturalnym na cały kraj a nie ogranicza daną stację tylko do własnego zasięgu. I jeszcze jeden wzgląd pierwszorzędnej wagi.

— Jaki?

— Honorarja. System koncentracyjny pozwoli broadcastingom uboższym na podniesienie stawek honorariów, co zwłaszcza w dziale odczytów odgrywa dużą rolę, gdyż honorarium może być doprowadzone do takiej wysokości, aby prelegentowi opłacało się solidnie opracować odczyt przeznaczony specjalnie dla radja i to niejednokrotnie na temat omówiony uprzednio z kierownikiem działu odczytowego.

— Czyżby tylko radjofonie uboższe, a więc rozporządzające stosunkowo małą ilością abonentów radiowych, skłaniały się ku systemowi koncentracyjnemu?

— Oh, nie! Nawet niemiecka radjofonia, która zalicza się do najbogatszych, gdyż może się poszczycić trzema milionami słuchaczy opłacających dwukrotnie wyższe od naszych stawki abonamentowe, stosuje u siebie od jesieni roku bieżącego począwszy, metodę koncentracji programowej i to na bardzo szeroko skale. Uzmysłowi to przykład, jakim jest skasowanie połowy audycji przez stacje w Frankfurcie nad Renem i Stuttgardzie. Obie te stacje milkną co drugi dzień i transmitują całodzienny program ze stacji sąsiednich. Te same metody aczkolwiek w innej formie zaobserwować można w Anglii, gdzie wymiana programów między poszczególnymi stacjami jest coraz to żywsza. Stacje austriackie i czechosłowackie, a zwłaszcza te pierwsze dawno już hołdują zasadzie jednego programu, pochodzącego przeważnie z Wiednia.

— No, a u nas?

— Do podobnych wniosków doszliśmy i my po kilkuletniej pracy, tak obfitej w doświadczenia. Początek nowego sezonu — to początek reform, do których musiało przystąpić pod naciskiem życia „Polskie Radjo”. Nowy system współpracy polskich stacji w dziedzinie programowej był przedmiotem częstszych i skrupulatnych rozważań zjazdów kierowników programowych poszczególnych stacji radjowych i komisji specjalnych jak muzyczna, literacka i t. d. Wszyscy przyszli zgodni do przekonania, iż pewne rodzaje audycji

winny być nadawane z jednej stacji na anteny innych. Do tej kategorii między-stacyjnych audycji zaliczają się np. odczyty wygłaszane w popołudniowych godzinach, koncerty symfoniczne, opery, operetki, słuchowiska i feljtony. Plan ten...

Rezultatem zastosowania nowej metody będzie podniesienie poziomu programów poszczególnych stacji i odciążenie kierowników programowych tych stacji, co pozwoli im więcej czasu poświęcać nad przygotowaniem tych audycji, które nadawane będą przez wszystkie stacje.

Błogosławionym skutkiem koncentracji będą uzyskane dzięki niej oszczędności, które pozwolą na zaangażowanie szeregu gwiazd o sławie wszechświatowej, jak Klepura, Kochański, Rubinstein, Huberman, Casadesus, Cortot i wielu wielu innych, o których dowie się pan już z ust p. prof. Czerniawskiego.

To byłoby mniej więcej wszystko, co mogę powiedzieć w ogólnych tylko zarysach o naszych planach na bieżący sezon, które podyktowała nam troska o pomyślny rozwój radjostacji polskiej i interes radjosluchaczy.

Wiadomości gospodarcze

KOMISANCI „WIDZEWA”.

Firmy Wolf Zajbert (Południowa 7), A. M. Stern (Piotrkowska 6), Rosenblum Sz. (Pomorska 4) objęły komisyjną sprzedaż tkanin Widzewskiej Manufaktury.

BRANŻA KRAWATÓW.

O położeniu w tej branży najlepiej świadczy fakt, iż jedna z największych firm zmieniła formalnie właściciela. Nowy firmant jest pracownikiem w jednym ze sklepów.

PLAJTA W KONFEKCJI.

Trudności finansowe firmy konfekcyjnej J. G. wzmagają się w dalszym ciągu. Należy się liczyć z wniesieniem podania o odroczenie wyplat.

„NIE DAMY POGRZEŚĆ MOWY”!

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą”, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

Bicze z piasku.

Zasadzki językowe.

Jakże pełnym tajemnic jest nasz język ojczysty!

Z szybkością stu słów na godzinę jedziesz równym zda się i utartym gościńcem mowy polskiej, a tu nagle — prrr! nieprzewidziana przeszkoda. Ani kroku!

Nie dalej jak wczoraj. Korzystając z pięknego dnia jesiennego, idę sobie pod rękę z Andzią, która jest snem mojej duszy duszą moich snów. Słonko świeci przychylnie, wietrzyk sobie wieje (bo i co ma robić innego?), strumyk szmerze hen! W dolinie, grucham więc z Andzią w najlepsze, wtem ona zobaczyła w trawce ostatnią może w tym roku białą stokroteczkę.

Zapagnęła na jej listeczkach — kocha — lubi — szanuje — przekonac się, czy ją kocham, naprawdę, więc szepnęła:

— Ach, Padalczyku! Uszczknij mi tę stokrotekę.

Na jedno jej słowo już jestem przy kwiatku, już drżącymi z niecierpliwości palcami ujmuję łodyżkę, już wołam do Andzi:

— Andziuleńko moja! Już ci ją...

Hm, co dalej? Może „uszczknąć”? Wspomóżcie mnie gramatycy, filologowie i językoznawcy, wesprzjż mnie Adamie Antoni Kryński, i ty Krasno-

wolski, i ty Szoberze, i ty Akademjo, która co trzy lata każesz nam inaczej pisać po-polsku, poradźcie, jak mam odpowiedzieć Andzi, powiedźcie jak brzmi pierwsza osoba czasu teraźniejszego od czasownika „uszczknąć”.

A oto jakby przy użyciu tego właśnie czasownika wyglądała popularna piosenka o Andzi i kwiatku:

Nie uszczykaj Andzi kwiatka,
Rzeka raz do Andzi matka,
Bo kwiat kolce ma, choć pachnie,
Nie uszczykaj go więc, ach nie!

Nie stanowczo, jest to forma, której ani w poezji, ani w szepcie miłosnym używać nie można.

Wogóle, czy Państwo nie uważają, że język stał się organizmem martwym, skamieniałym że „w laniu liść z uporem stroi głowę, zamiast z młodymi naprzód iść, po życie sięgać nowe!”

Należałoby go trochę rozruszać, zmodernizować, uelastyczyć!

Są np. wyrazy, które już nie mają zastosowania, wyszły z obiegu i nikt ich nie używa. Szkoda ich, znajdziemy dla nich nowy przydział. Np. taki „czesz-nik”. Spotykamy się z nim już tylko w powieściach historycznych lub komediach Fredry. A takby się nadawał do zastąpienia cudzoziemskiego wyrazu

„fryzjer”. „Dokąd idziesz?” „Idę do cześnika”. Od czasownika „strzyc” można by też wyprowadzić inny synonim fryzjera: strzyga. „Wracam od strzygi”.

Niekiedy znów drobniutka, niemaj graficzna zmiana, podwojone spółgłoski, rozdzielenia wyrazu łącznikiem podniosłaby odrazu jego obrazowość i plastykę. Tak np. wyraz jak „kultura” w gruncie rzeczy nic nie mówi, ale podwójny „t”, rozdzielony je łącznikiem, a otrzymamy „kult-tura”, co nas natychmiast uświadamia, że chodzi o kulturę przemocy i gwałtu. Możemy wówczas śmiało powiedzieć „kult-tura” w Prusach.

Albo także słowo jak „autor”. Niby dlaczego ma oznaczać człowieka, który wydał powieść lub tomik wierszy, kiedy etymologicznie aż się prosi by autorem był człowiek, który jeździ autem. Dłaczegoż język polski niema nawet na to osobnego określenia i trzeba używać omówień „pasazer, który jeździ samochodem”.

Turyści językowi nie powinni także tolerować takich wstrętnych barbarzyństw jak „torreador”. Jeszcze tego brakowało, żeby mowę ojczystą zachwacać hiszpańszczyzną, gdy możemy to samo pojęcie wyrazić soczystym sarmackim „bykotłuk”. Uchem duszy słyszę już słynną arję tenora w „Carmenie” za czyniąca się do sarmacku od:

„O, bykotłuku! ta-ra-ra-ra-ra!

Boli mnie ubóstwo językowe.

Na określenie Włocha, Hiszpana, czy innego Araba, słowem mieszkańca południa, mamy doskonały wprawdzie „południowiec”. A Eskimos, Lapończyk, lub każdy inny człowiek północy, czyż nie czuje się pokrzywdzony, że w terminologii naszej nie mamy dla niego osobnej nazwy? Niechże przez analogię będzie „północnikiem” i niech się nie zraża drastycznym skojarzeniem fonetycznym.

Z chwilą, gdy biegun zostanie zaludniony, co wobec szybkiego tempa przyrostu naturalnego ludzkości, może już wkrótce nastąpić, wówczas mieszkańcy tych okolic nazwiemy poetycznie „biegunkami”, tak jak mieszkanki Warszawy nazywamy warszawiankami, a mieszkanki Łodzi — łodziankami. Oczywiście to prawo językowe nie ogranicza się do tych dwóch miast; są także lwowianki, krakowianki, poznanianki i t. d.

Przepraszam! Proszę się nie wykręcać ogólnikami w rodzaju „i t. d.” A mieszkanki miasta Brodów? Hm, nazwiemy je chyba brodawkami? A mieszkanki miasta Koła? Nazwiemy je kolankami.

A teraz konkluzja logiczna: jeśli można powiedzieć: „Spędziłem niezapomniane chwile między warszawiankami i łodziankami”, czemużby nie można powiedzieć także: „Spędziłem niezapomniane chwile między brodawkami i kolankami?”

Padaler



Październik	Dziś Szymoniusza
31	Jutro Wszystkich Sw.
PIATEK	
	Wschód słońca 6.28
	Zachód słońca 16.12
	Wschód księżycy 15.03
	Zachód księżycy 00.00
	Długość dnia 9.34
	Ubyło dnia 7.24

Szkoła Tańca

W. Lipińskiego GRAND-HOTEL Traugutta Nr. 1

Wykłady oraz Lekcje Praktyczne. Zapisy od: 12--1.30 i od 6--9 wiecz.

Spis poborowych rocznika 1910.

Dziś, w piątek, dnia 31 października 1930 roku do spisu poborowych w lokalu biura policyjno-wobiskowego (Piotrkowska 212) w godzinach od 8-ej do 15-iej (w soboty od 8-ej do 13,30) winni się zgłosić mężczyźni, urodzeni w 1910 roku, zamieszkałi na terenie 5-go komisariatu policji państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: L, E, M, N, O, i zamieszkałi na terenie 13-go komisariatu policji państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: M, N, O, P, R, S

Nowe znaczki pocztowe z okazji 100-rocznicy powstania.

Jak się dowiadujemy, w pierwszych dniach przyszłego tygodnia wprowadzone będą, z okazji 100-letniej rocznicy powstania listopadowego nowe znaczki pocztowe, wartości 5, 15, 25 i 30 groszy. Rysunek każdego z wymienionych znaczków przedstawia sylwetki dwóch żołnierzy, idących do ataku. Między nimi widnieje orzeł z rozpostartymi skrzydłami. W górnej części rysunku z prawej strony umieszczony jest napis „29.XI.1830. Grochów, Iganie”, w dolnej części, z lewej strony, znajdują się liczby, zależnie od wartości znaczka i satot Gr.

Znaczki te ukaza się w kilku kolorach. Znaczek 5-groszowy — w kolorze fioletowym, 15 gr. — w kolorze niebieskim, 25 gr. — w kolorze brązowym, 30 gr. — w kolorze wieśniowo-czerwonym. (i)

Złodzieje kolejowi grasują na linii Łódź—Warszawa

Szajki rabusiów kolejowych nie ustają w swej przestępczej pracy. Wczoraj władze policyjne otrzymały meldunek o nowych ich występach. Na dworcu Głównym w Warszawie, po przybyciu pociągu łódzkiego, służba kolejowa stwierdziła, iż w wagonie bagażowym został wywiercony otwór w dachu.

Po sprawdzeniu zawartości wagonu, okazało się, iż złoczyńcy zrabowali 6 bel sukna i kilka worków skór, zakupionych w jednej z firm łódzkich przez warszawskich klientów. Rabusie pozostawili w wagonie łom żelazny i siekiere, przy pomocy których wybili otwór.

Według przypuszczeń dokonali oni zuchwałego rabunku w okolicach Kolu-szek.

Władze dotychczas nie natrafiły na ślad rabusiów. Dokonano rewizji w mieszkaniach paserów i złodziei kolejowych na całym szlaku Łódź—Warszawa.

Osobiste.

Współpracownik i korespondent lekarski „Republiki” p. dr. Paweł Klinger wyjechał w celach naukowych do Wiednia i Berlina.

Dyzury aptek.

Dziś w nocy dyzuruja następujące apteki: L. Pawłowski, Piotrkowska 307; S. Hamburga, Główna 50; B. Gluchowski, Narutowicza 4; J. Siłkiewicz, Kopernika 29; A. Charemzy, Pomorska 10; A. Polasza, Plac Kościelny 10

Przed wyborami.

Agitacja wyborcza osiąga swój punkt kulminacyjny.

Wszelkie przygotowania zostały już poczynione.

W dniu wczorajszym pod przewodnictwem sędziego Korwin - Korotkiewicza odbyło się posiedzenie okręgowej komisji wyborczej nr. 13 (Łódź — Miasto). Na posiedzeniu tem zostały ostatecznie zatwierdzone spisy wyborców, zamieszkałych na terenie Łodzi. W dniu dzisiejszym odbędzie się w lokalu okręgowej komisji konferencja wszystkich przewodniczących obwodowych komisji wyborczych w Łodzi. Na konferencji przewodniczący otrzymają zatwierdzone już spisy wyborców z danych obwodów. Spisy te będą miarodajne dla wyborów do sejmu w dniu 16 listopada r. b.

jest szereg wieców. Między innymi odbędzie się w ciągu tych dwóch dni wiece NPR-lewicy, wiec właścicieli nieruchomości, PPS-frakcji rewolucyjnej. Również na niedzielę wyznaczone zostały cztery wiece PPS, CKW., oraz dwa wiece niemieckiej partii socjalistycznej. W sobotę odbędzie się wiec katolickiego bloku ludowego (Ch. D.), a w niedzielę w godzinach popołudniowych wiece Poale-Sjon i „Bundu”. W sobotę i niedzielę akcja przedwyborcza osiągnie już swój punkt kulminacyjny.

czy „jedności robotniczo - chłopskiej” komunikuje, że „jedyną listą radykalną lewicy w Łodzi jest tylko lista robotniczo-chłopska”.

Wynika więc z tego, że „zapasowe” listy komunistyczne jak blok lewicy związkowej, „Solidarność” i blok „proletariatu” zostaną wycofane przed wyborami.

GDZIE WYBIERAMY.

W dniu wczorajszym na bramach wszystkich domów wylepiono nowe kartki z adresami obwodowych komisji wyborczych, w których odbywać się będzie głosowanie w dniu 16 listopada. Nowe kartki wywieszone zostały z tego względu, że część lokali została zmieniona, część kartek zaś była już zniszczona. Aby więc ułatwić orientację wszystkim wyborcom, zarządzono wyłepienie nowych kartek z adresami komisji, co też w dniu wczorajszym zostało uskutecznione.

OSZCZEDNA AGITACJA.

Charakterystycznym zjawiskiem akcji przedwyborczej jest wielka oszczędność przejawiająca się w pracy agitacyjnej wszelkich komitetów wyborczych.

O ile przy poprzednich wyborach afiszami i ulotkami upstrzone były niemal wszystkie domy i na długo jeszcze przed dzień głosowania rozdawano na ulicach, przysyłano do mieszkań setki wezwań i ulotek, o tyle obecnie wszystko odbywa się w znacznie skromniejszych rozmiarach. Afiszy ulicznych jest bardzo niewiele. Nie rozdawane są również ulotki na ulicach. Przepuszczając jednak należy, że w ostatnim tygodniu przedwyborczym agitacja za pomocą druków zostanie znacznie wzmoczona.

KOPERTY JUŻ SA.

Jak się dowiadujemy — władze administracyjne, naskutek wniesionych zażądań przez poszczególne komisje wyborcze w sprawie dostarczenia kopert wyborczych, rozesłały do poszczególnych okręgów koperty dla okręgowej komisji wyborczej Nr. 13 — 600.000 kopert, dla okręgowej komisji Nr. 14 — 400.000, dla komisji Nr. 15 — 400.000, dla komisji Nr. 16 — 400 tysięcy, dla Nr. 17 — 160.000, dla Nr. 18 — 300.000.

Koperty te, jak wiadomo, służyć będą zarówno przy głosowaniu do sejmu jak i do senatu.

NA LISTE Nr. 1.

Jak się dowiadujemy, odbyło się zebranie robotników i urzędników monopolu spirytusowego w Łodzi. Na zebraniu jednogłośnie uchwalono głosować przy wyborach do sejmu i senatu na listę BB. nr. 1. (o).

Nie będą nas golić w niedzielę i święta.

Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie ukaże się rozporządzenie wykonawcze do przepisów o godzinach handlu. Donosiliśmy przed kilku dniami, że godziny handlu w niektórych sklepach będą przedłużone. Jak nas obecnie informują, sprawa powyższa nie jest jeszcze definitywnie załatwiona, wobec czego przepisy wykonawcze nie wprowadzają żadnych inowacji.

Sklepy, jak dotychczas, będą mogły być otwarte do godziny 7 wieczorem. Restauracje, cukiernie i kawiarnie I rzędu — do 1 w nocy, II rzędu — do 12 w nocy, III klasy — do 10 wieczór.

Inowacją będzie tylko przymus wywieszania przed wszystkimi sklepami szyldów z wymienionymi godzinami handlu. Szyldy te będą ostemplowane przez starostwo grodzkie, wobec czego jakiegokolwiek nadużycia będą wykluczone.

Zaznaczyć należy, że wobec wprowadzenia przepisów wykonawczych do ustawy o godzinach handlu, starania fryzjerów o otwieranie zakładów w niedzielę i święta do godziny 12-iej, już nie mogą być więcej uwzględnione. (f)

JUTRZEJSZE WIECE.

Na sobotę i niedzielę zapowiedziany

Zarażone mięso w Łodzi.

Bydło, zarzynane w Chojnach, będzie powtórnie kontrolowane.

Przed kilku miesiącami na terenie Łodzi wynikł bardzo interesujący spór pomiędzy władzami miejskimi a powiatowymi, na tle uboju bydła w rzeźniach. Spór ten posiadał wielkie znaczenie dla ludności naszego miasta ze względów zdrowotnych i dlatego też zainteresowały się nim, poza władzami urzędowymi, również szerokie rzesze społeczeństwa.

Chodziło o to, że rzeźnia miejska posiadała monopol na ubój bydła w Łodzi.

Ponieważ była to największa rzeźnia w Łodzi i posiadała odpowiednio zorganizowany dozór sanitarny, miasto poleciło, by całe mięso, przywożone do Łodzi z rzeźni zamiejskich, badane było raz jeszcze przez stację badania mięsa przy rzeźni miejskiej.

Zwyczaj ten był ściśle przestrzegany od szeregu lat. Przed kilku miesiącami jednakże ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, które wprowadzało

wolny handel mięsem

na terenie całego państwa. Kontrola stacji badania mięsa przy rzeźni w Łodzi została wobec tego zaniechana. Ale już w kilka dni potem posterunki policji państwowej stwierdziły, że do Łodzi przywożone jest mięso nie posiadające wogóle stempel żadnej rzeźni. Po zbadaniu, okazało się, że

jest to mięso chore, porażone wągromi, spożycie zaś jego spowodowałoby bardzo ciężkie choroby.

Rozciągnięto wobec tego ściślejszy nadzór nad mięsem przywożonym do Łodzi i skonstatowano, że nawet te tusze zwierząt, które noszą na sobie stempel

rzeźni w Chojnach, porażone są wągromi, a co za tem idzie.

są bardzo niebezpieczne dla zdrowia. Wobec powyższego miejskie władze we ternaryjne poleciły, by nie donuszczać do sprzedaży mięsa, bez powtórnej kontroli miejskiej stacji badania.

I na tem właśnie tle wynikł zatarg pomiędzy władzami miejskimi a powiatowymi, do których zwróciła się rzeźnia w Chojnach, powołując się na rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej.

Zatarg ten do dnia dzisiejszego nie jest jeszcze rozstrzygnięty, aczkolwiek ze względów zdrowotnych ludności ma pierwszorzędne znaczenie. Tymczasem w Warszawie wyłoniła się podobna sprawa. Po długotrwałych naradach w bieżącym tygodniu rada miejska stolicy uchwaliła, że

utrzymywanie i eksploatacja rzeźni jest przywilejem gminy i że poza obrębem rzeźni miejskich ubój bydła jest zakazany.

Po tej uchwale, mimo rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie przemyslowem (art. 3), do Warszawy nie będzie wolno dowozić mięsa, o ile nie będzie ono poddane powtórnej badaniu. Władze miejskie stolic, uchwalając powyższe, miały na względzie zabezpieczenie zdrowia ludności Warszawy, tembardziej, że ostatnio

zaszły wypadki zatrucia mięsem, dowożonym z poza obrębu miasta. Jak się dowiadujemy, sprawa ta również znajdzie się na jednym z najbliższych posiedzeń rady miejskiej w Łodzi. Niewątpliwie zdrowie ludności naszego miasta będzie odpowiednio zabezpieczone. (i)

LUNA

Dziś i dni następnych!

Majestatyczny arcytwór mistrza reżyserów Stryżewskiego. — Niezwykłe dzieje urodziwej i pełnej temperamentu markietanki, która zdobyła serce cara Piotra Wielkiego.

KATARZYNA I

Miłostki i przygody erotyczne carowej.

Role główne odtwarzają:

Lil Dagover — Słynny śpiewak **Dymitr Smirnow**
jako Katarzyna I. jako Piotr Wielki.

Piotr Voss — **Boris de Fass**
jako Książę Mienszykow. jako carewicz.

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyr. Leona Kantora i śpiewnia w wykonaniu chóru pod dyr. Teodora Rydera. — Początek seansów o godz. 4-iej po poł. W soboty i niedziele o godz. 12-iej w poł. — Ceny miejsc normalne 1 zł seans od 1 zł. w soboty i niedziele od 12-iej do 3-iej po 75 gr. i 1 zł.

TEATR
MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI

Dziś, w piątek premiera farsy A. Grzymala-Siedleckiego „Maman do wzięcia”, która dzięki swym walorom scenicznym i komizmowi zyskała rekordowe powodzenie we wszystkich teatrach polskich. W rolach popisowych: Relewicz-Ziemińska, Dunajewska, Jakubińska, Niedziałkowska, Kijowski, Mroziński i Zoner. Dekoracje B. Kudewicza.

Jutro i pojutrze wieczorem „Maman do wzięcia”.

Ostatnie powtórzenia „Kawalera Papy” dane będą o godz. 4-ej po południu w sobotę po cenach najniższych i w niedzielę po cenach niższych.

TEATR KAMERALNY

Dziś wieczorem oraz w sobotę o godz. 5-ej po południu i w niedzielę o godz. 9-ej wieczorem wystąpi głośny zespół Reduta, pozostający pod kierownictwem Juliusza Osterwy, z uroczą sztuką Dickens’a „Świerszcz za kominem”.

Jutro, w sobotę wieczorem premiera lekcji, współczesnej komedii Verneuil’a „Fotel 47” w reżyserji K. Tatkiewicza, z Kossocka, Krzywicka, Krotkem i Szubertem w rolach ważniejszych. Dekoracje Z. Poduszki.

TEATR POPULARNY

Dziś, w piątek, w sobotę po południu i wieczorem oraz w niedzielę o godz. 8.15 wiecz. komedja C. Vautel’a „Proboszcz wśród bogaczy” z J. Woskowskim, Szletyńską, Lenkiem, Tatar-kiewiczem i Sliwińskim.

W niedzielę o godzinie 4-ej po poł. po cenach najniższych „Przeprowadzka”.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA
ul. Piotrkowska Nr. 295.

W sobotę, dnia 1-go listopada o godzinie 8.15 wieczorem i w niedzielę o godz. 4-ej m. 15 po południu i o godz. 8.15 wiecz. odegrany będzie wodewil w 3-ach aktach ze śpiewami i tańcami — Bilety do nabycia w kasie teatru.

Przedstawienie dla dzieci

W sobotę 1-go i w niedzielę 2-go listopada o godzinie 12-ej w południe Teatr Popularny w sali Geyera, ul. Piotrkowska Nr. 295, powtarza dla dzieci bajkę w 3-ach aktach ze śpiewami i tańcami p. t. „Czerwony kapturek”. — Bilety do nabycia w kasie teatru.

TEATR REWJI „DOBRY WIECZÓR”

Ostatnie dni, ciesząca się niesłabnącym powodzeniem rewja p. n. „Tylko dla dorosłych”.

Udział bierze cały zespół z pp. Melodystówną, Hryniewiczówną, Koziańskim, Dąbrowskim, Janeckim i Gronowskim na czele. Kierownictwo artystyczno-literackie spoczywa w rękach Kazimierza Brzeskiego, Reżyserja Mieczysława Dąbrowskiego. Tańce i ewolucje układu baletmistra North. Przy pulpicie kapelmistrzowski Stanisław Sternblci. Świetne dekoracje znanego artysty-malarza Stanisława Frasiaka.

Codziennie dwa przedstawienia, początek o godzinie 7.30 i 9.30. W soboty, niedziele i święta o godz. 5.30, 7.30 i 9.30.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA”

PIĄTEK, dnia 31 października 1930 r.
11.58—12.05 — Sygnał czasu z Warsz. i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05—13.15 Muzyka z płyt gramof. Gramofon i płyty z f. A. Klingbell, Łódź, Piotrkowska 160. 13.15—13.20 Odczytanie programu dziennego i komunikat teatralny. 13.20—15.50 Przerwa. 15.50—16.10 Lekcja języka francuskiego (tr. z W-wy). 16.15—17.15 Muzyka z płyt gramof. z Warszawy. 17.15—17.40 „Z psychologii miłośnika fotografii” wygl. p. E. Lorenz (tr. z W-wy). 17.45—18.45 Koncert popołudniowy z Warszawy. 18.45—19.10 Rozmaitości. 19.10—19.25 Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi i odczytanie programu na dzień następny. 19.25—19.35 Muzyka z płyt gramof. z Warszawy. 19.35—19.55 Prasowy Dziennik Radiowy (tr. z W-wy). 20.00—20.15 Pogadanka muzyczna — wygl. p. Karol Sztromenger (tr. z W.). 20.15 Koncert symfoniczny z Filharm. Warsz. Wyk.: Ork. Filharm. Grzegorz Fitelberg (dyr.) i Maurycy Rosenthal (fort.): 1) J. Brahms: Uwertura Akademicka. 2) J. Brahms: Koncert fort. B-dur. 3) L. Strawiński: Pocałunek wieszczki. Po koncercie komunikaty: meteor., polic., sport. oraz skrzynka pocztowa techniczna. 23.00—0.30 Koncert życzeń z płyt gramofonowych.

SOBOTA, dnia 1 listopada 1930 roku.
10.15 Nabożeństwo z Katedry Poznańskiej. 11.58 — 12.05 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05 — 13.15 Muzyka z płyt gramofonowych. Gramofon i płyty z f. A. Klingbell, Łódź, Piotrkowska 160. 13.15 — 13.20 Odczytanie programu dziennego i komunikat teatralny. 13.20 — 14.30 Przerwa. 14.30 — 14.50 „Drobny kredyt rolniczy” — wygl. p. Klapkowski (tr. z W-wy). 16.00 — 16.15 „Arthur i Wanda” (z życia Grottgera) wygl. prof. Adam Czartkowski (tr. z W-wy). 16.15 — 16.20 Komunikat Tow. Kooperatystów (tr. z W-wy). 16.20 — 16.40 Kacik artystyczny L. S. G. (tr. z W-wy). 16.40 — 17.00 Wiadomości przyjemne o pożyteczne (tr. z W-wy). 17.00 — 18.00 Program dla dzieci: a) Słuchowisko z Wilna, b) Koncert z Warszawy. 18.00 — 19.00 Nabożeństwo z Ostrzej Bramy w Wilnie. 19.00 — 19.25 Rozmaitości. 19.25 — 19.40 Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi i odczytanie programu na dzień nast. 19.40 — 20.00 Prasowy Dziennik Radiowy (tr. z Warszawy). 20.00 — Feljton p. t. „Cmentarze warszawskie” wygl. red. Jan Sokolicz - Wroczyński (tr. z W-wy). 20.30 — 22.00 „Widma” Stanisława Moniuszki w wykonaniu chóru Lutni warszawskiej pod dyr. Piotra Maszyńskiego i solistów. 22.00 — 22.15 Feljton p. t. „Dzieci na scenie” — wygl. p. Irena Dehnelówna (tr. z W-wy). 22.15 — 22.35 Płyty gramof. z Warszawy. 22.35 — 23.00 Komunikaty: meteor., polic. sportowy.

DŹWIĘKOWY TEATR ŚWIETLNY

CASINO

Dziś i dni następnych!

Kto pragnie podziwiać daleki, nawpół dziki, a jednak tak piękny kraj, ten musi obejrzeć film Fox’a,

„Romans nad Rio Grande”

w którym

Mary Duncan, Mona Morris, Warner Baxter or az Antonio Moreno olśniewają grą i śpiewem.

Oryginalne meksykańskie melodie, wspa- niałe sceny zwyczajowe, żywiołowe tempo akcji.

Początek seansów o g. 4.30, 6, 8 i 10 w., w sobotę i niedzielę poranki od g. 12—3 po cenach najniższych.



Za agitację komunistyczną skazano 3 osoby na więzienie.

Łódzka policja polityczna od szeregu miesięcy śledziła 22-letniego Mendla Grosmana, gdyż posiadała informacje, iż młodzieniec ten z ramienia związku młodzieży komunistycznej organizuje w łódzkich szkołach średnich zakonspirowane kółka komunistyczne.

Grosman przed trzema laty został aresztowany w czasie demonstracji komunistycznej przed gmachem magistratu przy Placu Wolności.

Sąd uniewinnił go. Młodzieniec wkrótce po sprawie wyjechał do Kalisza i tam został znów aresztowany za „propagandę komunistyczną”. Tym razem skazano go na rok i 6 miesięcy twierdzy.

Gdy odsiedział tę karę, powrócił znów do Łodzi, nie zrywając kontaktu z partją.

W dniu 16 kwietnia b. r. wywiadowcy polityczni zauważyli go na ul. Piotrkowskiej w towarzystwie ucznia 8-jej klasy jednego z gimnazjów łódzkich Lwa Lewina i Rojzy Frajmanówny.

Lewin miał przy sobie przeszło tysiąc odeprow komunistycznych. Całą trójkę sprowadzono do wydziału śledczego.

Lewin oświadczył, iż paczkę z odeprowami otrzymał od jakiegoś nieznanego mu z nazwiska mężczyzny i miał mu ją zwrócić w restauracji przy ulicy Zawadzkiej. Twierdził on, iż nie wiedział, iż dano mu na przechowanie komunistyczne wydawnictwa.

Pozostali również nie przyznali się do pracy w organizacji komunistycznej. Policja mimo to całą trójkę osadziła

w więzieniu przy ul. Gdańskiej. W więzieniu tem po pewnym czasie pochwyciono „grypsankę”, pisaną przez Grosmana, z której wynikało, iż był on w bliskim kontakcie z M.O.P.R.

W dniu wczorajszym cała trójka stanęła przed łódzkim sądem okręgowym, który sprawę tę rozwał pod przewodnictwem sędziego Arnolda, w asyście sędziów Wileckiego i Natkesa.

Oskarżał prokurator Deczyński. Grosman, Lewin i Frajmanówna na sprawę w dalszym ciągu nie przyznawali się do działalności komunistycznej. W charakterze świadków zbadano niemal wyłącznie funkcjonariuszy policyjnych. Twierdzili oni kategorycznie, iż mieli ściśle informacje o agitacji, uprawianej przez Grosmana i Lewina wśród młodzieży gimnazjalnej. O Frajmanównie zeznania ich nie brzmiały tak konkretnie.

Sąd, po wysłuchaniu stron, wyniósł wyrok, mocą którego Grosman został skazany na 2 lata, Lewin na 6 miesięcy, Frajmanówna zaś uniewinniona.

Na tej samej sesji rozważano również sprawę 18-letniej Henryki Ickowiczówny, aresztowanej przy zbiegu ulic Kopernika i Kolejowej w czasie przylepiania plakatów komunistycznych. Ickowiczówna znajdowała się tam z jakimś mężczyzną, którego jednak nie schwytano.

Na sprawie Ickowiczówna nie przyznała się do winy. Skazano ją na rok więzienia.

Z muzyki.

Koncert Roberta Casadesusa.

Na onegdajszym koncercie w Filharmonji przypomnieli się znów naszej publiczności wybitny pianista francuski, Robert Casadesus. Rzadko kiedy słyszy się artystów o tak wielkiej kulturze muzycznej, której wykładnikiem byłaby absolutna harmonja pomiędzy treścią dzieła i indywidualnością interpretującego, jak to ma miejsce właśnie w grze Casadesusa.

Wykonanie appassionaty Beethovena stanowiło prawdziwą ucztę artystyczną. Błyskotliwość efektów pianistycznej techniki usunął artysta na plan drugi, technika była tu tylko zewnętrznym środkiem dla intelektualnego procesu o najwyższym polocie. Z niezmierną powściągliwością potraktował Casadesus początek sonaty, co mu pozwoliło tem wyraziście odtworzyć całą cześć allegro, w którym jedność rytmiki i ostre kontrasty dynamiczne złożyły się na całość pełną żywiołowej namietności. Poważnie, refleksyjnie ujęta cześć druga sonaty oraz demoniczne allegro finału były znów potężnym manifestem silnej indywidualności odtwórcy.

W wykonaniu etiud chopinowskich wykazał Casadesus swą niebawale precyzyjną technikę. Szkoda wielka, że artysta w tak małym stopniu nacisk położył na lirykę pianistyczną, tak dla Chopina charakterystyczną. Za to w oddaniu Liszta pozostał Casadesus wierny sobie, nie ulegając pokusom wirtuozjerji. Dopelnieniem programu był Albeniz, przeróbka kaprysu Paganiniego, wreszcie liczne bisy, których artysta tym razem nie szczędził licznym swym wielbicielom. Z.

Luna.

Katarzyna I.

Są w historii powszechnej odcinki, na których skupia się bezmiar momentów dramatycznych; korzysta z nich późniejsza literatura, teatr, kino. Takim dramatycznym odcinkiem w dziejach rosyjskich była epoka Piotra, Gigantyczna postać despoty, który z azjatyckiego kraju usiłował zrobić państwo europejskie, odtworzył w swoim czasie Emil Jannings; w omawianym filmie wystąpił w roli Piotra znany śpiewak operowy Dymitr Smirnow; w jego interpretacji straszliwy despot nabrął cech ludzkich, niemal dobroduszych. Wprawdzie od czasu do czasu Piotr wpada w szal wściekłości i katuje nawet własnego syna, lecz w „Katarzynie I-iej” widzimy go przeważnie w dobrym humorze, głównie za sprawą ładnej marketanki, która księżę Mieńszykow przywiózł z Infant i która po śmierci cara zasiadła na tronie rosyjskim. Katarzyna jest Lil Dagover. Ożywiła ona postać pierwszej carycy wdziękiem swego uśmiechu i zalotnym swoim temperamentem, ale psychologicznie jest ona dla widza zagadką, trudną do odcyfrowania. Piotr Voss jest przystojnym księciem Mieńszykowem, a Boris de Fass z przejęciem wcielił się w postać nieszczęsnego chorewitego carewicza. Film stoi na bardzo wysokim poziomie i z pewnością cieszyć się będzie zasłużonem powodzeniem.

CYRK STANIEWSKICH.

W dniu dzisiejszym o godzinie 8.30 przy ul. Al. Kościuszki rozpocznie wspaniałe widowiska najpopularniejszy i najbardziej lubiany cyrk w Polsce „Staniewskich”. Cyrk, przebywający obecnie na tournée po Polsce, cieszy się olbrzymim powodzeniem. Program stoi na wysokim poziomie europejskim i zawiera szereg atrakcji najlepszych cyrków świata.

Podziw budzi popis koncertu lirycznego na fortepianie pod kopułą cyrku. Oprócz tego biorą udział ulubieńcy Łodzi Bim-Bom, produkcje których budzą olbrzymie zainteresowanie.

ZEBRANIE OFICERÓW REZERWY.

W dniu wczorajszym w lokalu związku przy ul. Zielonej 20 odbyło się konstytucyjne zebranie nowego zarządu związku oficerów rezerwy okręgu łódzkiego. Mandaty zostały podzielone jak następuje:

Prezes — dr. Różniecki — wicewice woda, wiceprezesi — Biłyk, Chodaczek, sekretarz — Malinowski, skarbnik — Ankerstein, Denis — przewodniczący sekcji propagandowej, Rode — sekcja dochodów niestałych, Rutowia — sekcja PW i WF. Na czele sekcji organizacyjnej i podchorążych stanęli prezes Różniecki i wiceprezes Chodaczek.

Pozatem omówiono szereg spraw organizacyjnych i bieżących oraz postanowiono ufundować nagrodę na bieg św. Huberta i wezwać wszystkich członków do licznego wzięcia udziału w tym biegu.

1-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

„SPLENDID”

Dziś i dni następnych!

Pierwszy polski 100 proc. film dźwiękowy, mówiony i śpiewany.—Wytwórni „As-Film”.

„Niebezpieczny Romans”

Wolna przeróbka z powieści A. STRUGA „Fortuna kasjera Spiewankiewicza”. — Scenariusz: Anatol Stern. — Reżyser: Michał Waszyński.—Kierownik produkcji: Józef Rosen. — Kierownik muzyczny: Adam Szpak.—Zdjęcia: Jan Theyer. — Dekoracje: arch. Stefan Norris. — Kierownik literacki: Karol Husarski. — Teksty dialogów i piosenek: Konrad Tom. Rekordowa Zula Pogorzelska, Eugenjusz Bodo. Kobsada: Bogusław Samborski, Betty Amann, zimierz Krukowski, Adolf Dymys, H. Stępowska, Paweł Owerło, S. Szwarc, L. Kraszewski, L. Owron, L. Recheński, O. Kaczanowski, 6-cio letni Józio Orski i inni.

Piosenki choralne w wykonaniu Chóru Dana.—Ilustracja muzyczna w wykonaniu orkiestry Filharmonji Warszawskiej.—Orkiestra jazzbandowa Henryka Golda.—Początek seansów o godz. 6, 8 i 10-ej wiecz. — Passe-partout i bilety ulgowe bezwzględnie nieważne.

Nadeszły paryskie

Paski-Gorsety

Andrzeja 7 m. 8, front.

Kronika wyborcza.

ENDEK ZA B. B. W. R.

Kalisz, 30 października.

Jeden z wybitnych działaczy Stronnictwa Narodowego w Kaliszu przesłał w tych dniach na ręce rady powiatowej B.B.W.R. czek na złotych 500 z listem, w którym wyjaśnia powody swego kroku. Stwierdza on, iż aczkolwiek pozostaje nadal członkiem Stronnictwa Narodowego, uważa jednak, że tylko zwycięstwo B.B.W.R. zdolne jest przeprowadzić reformę konstytucyjną i dalszy rozwój ustroju Państwa.

NIE CHCĄ SŁUCHAĆ ENDEKÓW.

Łęczyca, 30 października.

W obecności 1000 osób odbył się tutaj na Rynku wiec, zorganizowany przez B.B.W.R. Jako czołowi mówcy występowali pp. Galiński i Wolczyński z Łodzi. Prelegenci wyjaśnili zebrany, jakie są cele i hasła, które przyswiecają Blokowi w obecnych wyborach do sejmu i do senatu.

Referaty były wielokrotnie przerywane przez zebranych hucznymi oklaskami. Na zakończenie uchwalono rezolucję, nawołującą do głosowania na listę Nr. 1.

W czasie wiecu kilka osób, należących do Stronnictwa Narodowego i Ch. D. usiłowało bezskutecznie przemówić do zebranych, ale liczni słuchacze w szybkim tempie zlikwidowali niefortunnych mówców.

Z WŁASNEJ INICJATYWY.

W związku z ogłoszeniem listy wyborczej Stronnictwa Narodowego do sejmu gdzie na trzecim miejscu figuruje p. S. Bartzak, członek zarządu stowarzyszenia właścicieli nieruchomości, zarząd tegoż stowarzyszenia komunikuje, że na żadną listę kandydatury p. Bartzaka nie wysuwał i z kandydaturą tą na liście Stronnictwa Narodowego nie ma nic wspólnego.

Również i p. Bartzak nadesłał oświadczenie, że aczkolwiek jest członkiem zarządu stowarzyszenia, jednak nie kandyduje z jego ramienia, ale z własnej i swego stronnictwa inicjatywy.

WIECE W WOJEWÓDZTWIE.

W ostatnich dniach odbyły się na terenie województwa łódzkiego liczne wiece i zebrania, zorganizowane przez B.B.W. z Rz. Z większych należy wymienić wiece: w Słupcy, Zgierzu, Pabjanicach, Kole, Izbicy, Leśmierzu oraz kilka wieców w Kaliszu.

W tym samym czasie odbył się w Kaliszu wiec Stronnictwa Narodowego, który wbrew intencjom organizatorów zakończył się uchwaleniem rezolucji na listę Nr. 1.

Deklaracja ideowa
naczelnego pracowniczego komitetu wyborczego.
Praca jest najtrwalszym fundamentem państwa

Praca, jako podstawa form organizacyjnych społeczeństwa i państwa — oto punkt wyjścia naszej deklaracji.

Na tem podłożu, pozbawionem wszelkiej frazeologii dojrzała świadomość, że jednostka i państwo to elementy współzależne, że podstawą współzależności i koordynacji tych elementów jest zorganizowana demokracja, oparta na czynniku pracy.

Praca jest największym dobrem każdego narodu, jego nieprzemijającą wartością. Praca, należycie zorganizowana, chroniona przez ustawy, jest najtrwalszym fundamentem nowoczesnego państwa. Praca — to żywna gleba na której rodzą się sprawne formy organizacji życia społecznego.

Polska zdolna wznieść się na najwyższe poziomy heroizmu orężnego nie umiała wartości pracy przekształcić w twórczą energię zbiorowego działania.

Dopiero żywy wzór stworzony przez Marszałka Józefa Piłsudskiego uczy, jak należy z okopów przechodzić do biur i fabryk, nie tracąc jednocześnie poczucia subordynacji i poświęcenia.

Wytyczona walka o Polskę, rozpoczęta przez Marszałka, nie jest zakończona.

Na froncie walki o Nową Polskę zajmujemy odcinek pracowniczy.

Wśród nas z równą siłą jak i w pozostałych grupach Obozu Marszałka gruntuje się twarda świadomość, że przyczyną utraty Niepodległości był zanik poczucia silnego państwa.

Zabezpieczenie pełnej niezawisłości państwowej, może być osiągnięte jedynie przez jednolite, ciągłe i świadome kierownictwo, wyposażone w atrybuty silnej władzy i oparte przedewszystkiem na zorganizowanej pracy.

Na naszym odcinku odczuwamy najsilniej potrzebę zwalczania obcych wzorów liberalistycznych, na których oparta była wewnętrzna struktura państwa.

Nigdzie tak silnie jak w naszych szeregach, nie skryształizowało się przekonanie, że

wyidealizowany przez Rewolucję Francuską wolny ale samopas chodzący obywatel — to niewykorzystana część organizmu społecznego.

Nigdzie wreszcie tak wyraźnie jak u nas nie utrwała się pogląd, że parlamentaryzm w formie obecnej, czyniąc partje polityczne podstawą organizacji społeczeństwa, rozdrabnia społeczeństwo — osłabia państwo.

W państwie nowoczesnym podstawową formą organizacji społeczeństwa jest związek ludzi jednego zawodu.

Aby odpowiedzieć wymaganiom nowoczesnej demokracji muszą być powołane takie instytucje, które wyzwalając nowe siły społeczne zapewnią im udział w państwowo-twórczej pracy.

Samorząd zawodowo - gospodarczy winien odciążyć władze centralne, ograniczyć biurokracyzm i stać się wzorową szkołą realnego myślenia państwowego.

Izby Pracy stać się muszą reprezentacją świata pracowniczego i robotniczego i kuźnią jego poglądów.

Naczelną Izba, będąca koroną budowy, opartej o samorząd zawodowo-gospodarczy normować będzie interesy różnych, a wzajemnie uzależnionych grup społecznych.

Na tej platformie staną ramię przy ramieniu silne przez ustawowe uregulowanie ich praw związki zawodowe pracowników umysłowych i pracowników fizycznych.

Rząd w ścisłym współdziałaniu ze związkami zawodowymi, którym należy ty wpływ, z wykluczeniem pośrednictwa partji politycznych, zapewniają Izby Pracy, będzie mógł skutecznie zwalczać odśrodkową robotę czynników destrukcyjnych, oraz zapewnić Państwu trwały rozwój gospodarczy — naczelnym warunkiem niezawisłości.

W pełnym zrozumieniu gigantycznego trudu, którego podjął się Marszałek Piłsudski — walki o Nową Polskę, stawiamy w Jego szeregach, stawiając sobie jako zadanie naczelną: stworzenie

jednolitego frontu pracowników umysłowych i działanie łączne z zawodowymi organizacjami robotniczymi.

NACZELNY PRACOWNICZY KOMITET WYBORCZY
PREZYDJIUM

PREZES: Anatol Minkowski, Prezes Polskiej Konfederacji Prac. Umysł. i Prezes Zrzeszenia Urzęd. Banku Gospodarstwa Krajowego.

WICEPREZESI: Sławomir Dabulewicz, Prezes Centr. Organizacji Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych.

Dr. Marian Fillipek, Prezes Zjedn. związków i Stow. Prac. Państw. i Wiceprezes Zarządu Centr. Stow. Urz. Skarb.

Antoni Pacholczyk, Wiceprezes Rady Nacz. Związków Prac. Samorz. i Dyrektor. Członek Zarządu Zw. Prac. Adm. Gminnej.

SEKRETARZ: Kazimierz Mora-Brzeziński, Sekretarz Generalny Polskiej Konfederacji Prac. Umysłowych.

SKARBNIK: Włodzimierz Szczepański, Sekretarz Generalny Centralnej Organizacji Zw. Zaw. Prac. Umysłowych.

Wojciech Wojciechowski, Prezes Związku Zawodowego Drużyn Konduktorskich.

Stanisław Najder, Prezes wojew. prac. kom. wyborczego w Łodzi.

Płyty gramofonowe
marki „Parlophon”.

W ciągu ostatniego półroczia dał się zaobserwować kolosalny rozwój polskiej produkcji płyt gramofonowych.

Jedno z najbardziej czołowych miejsc zajęła marka „Parlophon”, która dzięki swemu niezwykle bogatemu repertuarowi zagranicznemu, jak również swym pierwszorzędnym nagraniom polskim, zdobyła sobie powszechne uznanie wśród miłośników muzyki, zarówno poważnej, jak i lekkiej.

Wystarczy tylko wymienić kilka nazwisk artystów i orkiestr sławnych na całej kuli ziemskiej, których usłyszeć można na płytach „Parlophon”, by w zupełności zrozumieć wielkie zainteresowanie, jakie dało się zaobserwować wśród prawdziwych znawców dla płyt wspomnianej wytwórni, a więc: Bronisław Huberman, Jan Kiepura — jeden z najspanialszych tenorów współczesnych, Aleksander Wertyński — nieporównany odtwórca sztuki melodeklamacyjnej, słynna orkiestra wiedeńska Edith Lorand poza którą mało kto potrafił z tak swoistym czarem nagrać nieśmiertelne walce Straussa i Waldteuffla, Orkiestra taneczna Barnabas von Geczy, Orkiestra saxofoniczna Dobbri i wiele innych.

Również w odniesieniu do nagrań dokonanych w Polsce reprezentacja „Parlophon” postawiła sobie za cel zaprezentować publiczności najlepszych przedstawicieli polskiej sceny dramatycznej, komedijowej i rewijowej.

Na płytach „Parlophon” publiczność polska ma możliwość usłyszenia wszystkich swych ulubieńców w osobach Marii Malickiej, Maszyńskiego, Hanki Ordonówny, Very Bobrowskiej, Lawińskiego, Waltera i wielu innych.

Ponadto zostały z kolosalnym wielkim artystycznym naspiewane na płytach „Parlophon” najcenniejsze tanga z ostatnich rewji i przeboje z filmów dźwiękowych w wykonaniu specjalnie zakontraktowanego chóru Dana, który stanowi zespół bezsprzecznie w niczem nie ustępujący podobnym zespołom zagranicznym.

Wielkie redukcje w fabrykach
średniego i drobnego przemysłu.

Zgodnie z naszą zapowiedzią, w dniu wczorajszym odbyło się walne zebranie delegatów fabrycznych w związku włókniarzy „Praca”. Na zebraniu delegaci składali sprawozdanie z obecnej sytuacji w przemyśle.

Delegaci wskazali, że we wszystkich niemal fabrykach średniego i małego przemysłu redukcje zwiększają się ostatnio w bardzo poważny sposób. W niektórych fabrykach wymówiono pracę wszystkim robotnikom, przyczem zaznaczono, że po tym okresie nastąpi redukcja pracy do czterech i trzech dni w tygodniu.

W szeregu fabryk ponadto przeprowadzono redukcję osobową robotników. Redukcje te narazie są jeszcze nie znane — obejmują w każdej fabryce 20—30 osób, ale już w chwili obecnej wręczono wielu robotnikom dalsze wywołania.

Delegaci wskazali, że w niektórych fabrykach zaproponowano robotnikom, by zrzekli się wynagrodzenia za postoje, a wówczas zarządy fabryk będą mogły pozostawić wszystkich robotników, nikogo nie redukując. Robotnicy nie zgodzili się jednakże na podobne rozstrzygnięcie sprawy, wobec czego istotnie nastąpiły redukcje.

Wobec powyższego delegaci uchwalili rozpocząć energiczną agitację we wszystkich zakładach przemysłowych, by robotnicy w żadnym wypadku nie godzili się na jakiegokolwiek obniżenie płac.

Delegaci zaznaczyli przytem, że fabryki wielkiego przemysłu nie przeprowadzają żadnych redukcji, co jest dowodem, że pragną honorować postanowienia umowy zbiorowej. Wobec powyższego należy dbać również o to, by robotnicy nie pozwolili naruszać umowy

zbiorowej w zakładach przemysłowych średniego i drobnego przemysłu.

Z kolei poruszono sprawę ubezpieczenia robotników na starość.

Ponieważ w sprawie tej interwenjowała specjalna delegacja w ministerstwie pracy oraz w ministerstwie handlu i przemysłu, gdzie spotkała się z przychylną opinią, postanowiono w najbliższym czasie wysłać jeszcze jedną delegację do Prezydenta Rzeczypospolitej. Delegacja ta prosić będzie p. Prezydenta o przyspieszenie wydania ustawy. (o).

Napróżno bronić się będzie oporny widz przed fascynującym czarem

Greta Garbo

w

Pocałunku

Greta Garbo

nie zawiedzie swoich wielbicieli, a dodamy, że

Pocałunek

wyświetlany będzie w

Grand-Kinie.

Zyd. Teatr Kameralny „NOWY ARARAT” Zachodnia 43.

Dziś 2 przedstawienia o godz. 7.45 i 9.45 wiecz. przebojowy program

Dzień dobry, Kózko!

Ceny popularne.

Teatr Zyd. w sali „FILHARMONJI” Narutowicza 20

Dziś 9 wiecz. gościnne występy **Anny Jakubowicz Oblakana.**

Dźwiękowe

GRAND KINO

— Ostatnie 2 dni! —

Pocz. seansów o g. 4-ej popoł. ost. o g. 10.15, w sob. niedz. i święta o godz. 12 w poł. ost. o g. 10.15 w. — Wszelkie bilety bezpłatne i passe-partout na przeciąg całego wyświetlania tego obrazu nieważne za wyjątkiem biletów urzędowych wydanych przez Zrzesz. Teatrów Światłych.

MAURICE CHEVALIER

— w —

PARADZIE MIŁOŚCI

Reżyserja Ernesta Lubitscha.

Film o niewyczerpanem źródle emocji, darzący miliony widzów we wszystkich większych stolicach niewymowną rozkoszą.

Ceny miejsc normalne Na porankach ceny niższe

OSZCZĘDZAC!

Każdy z własnego doświadczenia wie, szczególnie w momentach ciężkich, jak bardzo przydałaby mu się gotówka, którą przedtem nieogłędnie szafował.

Zasadniczo należy odróżnić dwa tu pełne odniesienie pojęcia oszczędność i sknerstwo. Pierwsze wypływa z poczucia przeczności i jest połączone z najszlachetniejszymi intencjami, wtedy, gdy sknerstwo nie wykazuje tych pozytywnych czynników.

Banki w obecnych czasach mają szczególnie doniosłe zadanie w kierunku wyrobienia zmysłu oszczędności.

Łódź, w dziedzinie oszczędności nosi swoiste piętno. — Tutaj zdawałoby się niema z czego oszczędzać, większość żyje a conto przyszłych zarobków, nadziei lub widoków, często licząc na regulacje ze swoimi wierzycielami; oczywiście w takich warunkach trudno mówić o oszczędzaniu. Urzędnik państwowy, nauczyciel czy pracownik umysłowy nie zarabia tyle, aby starczyło na najelementarniejsze wydatki. Jednak te właśnie warunki powinny stanowić największy bodziec do oszczędzania. Wszak oszczędzać można za wsze, na każdym kroku, przy każdej sposobności. Skracając kontakt na chwilę nawet, jak się wychodzi z pokoju, szanując zapalkę! Chorobliwa jest chęć naśladownictwa i życia podług czyjegoś wzoru. Przed wojną było pewne różniczkowanie w strojach i sposobie życia, dzisiaj niestety, życie podług możliwości swej kieszeni, nazywa się niższej godności. Czyż to nie jest absurdalne, choć spotyka się na każdym kroku!

Banki są pionierami zmysłu oszczędności, noszą ten kult w masę. Szczególnie znaczenie mają w tym wypadku banki spółdzielcze. Na tem polu działało wiele: kadry oszczędzających powiększają się i to z klasy ludzi niezamożnych, ale ciężko zarobkujących.

Niektóre banki mają specjalne działy oszczędnościowe, gdzie przyjmują się wkłady od 1 zł. Stale mam przed

oczyma tragarza, który co pewien czas znosił do nas parę złotych, a ze spływającego potem czoła, wycierały oczy zadowolone, pewne i pełne nadziei; zbiegał na konia i rolwage.

Tragarz ten jest wzorem lepszego jutra, jutra pracy i oszczędności. Przerzucane na szyję sznury go nie szpecą, a strój jego jest ładniejszy, niż niejednego lalusia, którego futerko, sztywnie skrojone, jest i pozostanie niezapłacone.

Tragarz ten jest symbolem, czło-

wieka, który w największych nawet tarapatach, buduje sobie przyszłość, a w każdym razie nie pogłębia nędzy.

Obecnie, gdy tajemnica bankowa została uznana przez Ministerstwo skarbu a waluta jest ugruntowana, musimy rzucić hasło: „Zacznijcie oszczędzać, a sami staniecie się najgorliwszymi propagatorami oszczędności”.

Juljan Abramowicz
dyrektor Banku Kupiecko-Kredytowego.

Propaganda oszczędnościowa Banku Handlowego w Warszawie.

Przed kilku miesiącami pisaliśmy o wprowadzeniu przez Bank Handlowy w Warszawie operacji przyjmowania wkładów w złotych i walutach obcych na książeczki wkładowe bezimienne. Jak było do przewidzenia, ten typ oszczędności spotkał się z uznaniem szerokiej sfer społeczeństwa. Tomaczy się to wielu dodatnimi stronami tego systemu. Przedewszystkiem wkładca nie potrzebuje ujawniać swego nazwiska i konto jego ma zagwarantowaną tajemnicę, jemu samemu tylko znana. Jeżeli wkładca chce się upewnić, że pieniądze nie będą podniesione przez osobę niewłaściwą, może Bankowi podać umówiony znak lub hasło, bez którego pieniądze żadnej innej osobie wypłacone nie będą. Następnie, sumy pogałowe mogą być składane na dwie książeczki bezimienne. Wreszcie, w razie śmierci wkładcy spadkobiercy mogą odebrać wkład bez wszelkich formalności spadkowych, które powodują tyle trudu i strat czasu.

W dalszym ciągu propagandy idei oszczędności Bank Handlowy w Warszawie wypożycza swym wkładcom kasetki domowe. Wkładca otrzymuje zamkniętą kasetkę, klucz pozostaje w Banku. To daje możliwość składania nawet najdrobniejszych kwot, zaoszczę-

dzonych na codziennych wydatkach. Przynajmniej raz na dwa miesiące wkładca zgłasza się do Banku z kasetką, którą się otwiera kluczem bankowym i wyjętą sumę zapisuje się na książeczkę wkładową. W ten sposób osoba nawet mało zamożna która nie zgłosiła się do Banku dla złożenia pojedynczych złotych, zbiera sobie bez wysiłku fundusz na przyszłe potrzeby.

Nie każda oszczędność jest racjonalna. Pieniądz, schowany w szafie domowej nie może być nazywany oszczędnością. Należy go składać w bankach, które ze swej strony rozdają go w kształt pracy, przedsiębiorstwom przemysłowym i handlowym i tą drogą wpływają na potaniecie wytwórczości i tem samym na potaniecie utrzymania. Tylko ten sposób oszczędzania jest racjonalny, podczas gdy przechowywanie pieniędzy w domu naraża go na pożar lub kradzież i jest szkodliwym dla ogółu gdyż zmniejsza obieg pieniędzy i tem wywołuje drożyznę. Bank Handlowy w Warszawie przez popularyzowanie nowoczesnych typów oszczędności, kładzie duże zasługi dla samej idei.

Wszelkich wyjaśnień w tej sprawie udziela Oddział Banku przy ulicy Narutowicza 17 w Łodzi.

Giełda pieniężna.

Warszawa, 30 października.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie panowała niemal dla wszystkich dewiz tendencja bardzo słaba. Charakterystyczne jest, że zapotrzebowanie dolarów gotówkowych, które zresztą było minimalne i dochodziło tylko do 100 tysięcy, pokryły banki prywatne między sobą, nie żądając pokrycia od Banku Polskiego. Przedstawiciel Banku Polskiego zakupił na dzisiejszej giełdzie spora paczkę dewiz. Dolar gotówkowy obniżył się przy tendencji słabej do 8.93. Przekaz telegraficzny na New York notowano 8.91. Kursy dewiz: New York — 8.91, Londyn — 43.31%, Paryż — 34.99, Praga — 26.44, Zurych — 173.13, Wiedeń — 125.69, Budapeszt — 156.09, Amsterdam — 359.26. Dewizy na Berlin w obrotach międzybankowych — 212.41. W obrotach prywatnych na giełdzie nieoficjalnej panowała również tendencja bardzo słaba: dolarem gotówkowym obracano po 8.93 przy minimalnym zapotrzebowaniu a dużem zaofiarowaniu, rublem złotym po 4.76, srebrny — 1.83, bilonem — 0.87, czerwonce — 5.25 przy braku odbiorców.

AKCJE: Na rynku akcyjnym aczkolwiek ruch niewielki, to jednak panowała tendencja wybitnie mocna. Szczególnie wykazał mocną tendencję Bank Polski, którego akcjami dokonano w dniu dzisiejszym największych obrotów, gdyż 400 szt. obroty te byłyby większe, jednak na giełdzie brak materiału tych akcji. Notowano: Bank Polski — 160, Węgiel — 38, Norblin — 35, Starachowice — 12. Drobne transakcje zawarte Lilpami po 22.50, Modrzejowem — 8.50, Ostrowcem — 46.

PAPIERY PROCENTOWE: W grupie państwowych jak i prywatnych papierów procentowych panowała wybitnie mocna tendencja przy minimalnym zaofiarowaniu a dużym zapotrzebowaniu. Największe obroty jak zwykle skupiły się około 8% L. Z. m. Warszawy. Notowano: 4% pożycz. inwestycyjna — 101.75, 3% pożycz. budowlana — 50, 5% premjowa dolarowa — 57, 5% pożycz. konwersyjna — 49.50, 7% pożycz. stabilizacyjna — 82, 10% pożycz. kolejowa — 103.75, 4½% L. Z. ziemskie — 52.50—53; 5% L. Z. m. Warszawy — 56—56.95, 8% L. Z. m. Warszawy — 72.50—72.25; 8% L. Z. m. Łodzi — 67, 8% L. Z. m. Piotrkowa — 63.50, i 6% oblig. m. Warszawy z 1926 r. VIII i IX em. — 50.25. Drobne transakcje zawarto 4½% L. Z. m. Warszawy po 52.50.

GIELDA ZBOŻOWA.

Warszawa, 30 października.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie obroty były średnie przy usposobieniu spokojnym. Notowano za 100 kg. parwet wagon Warszawa: żyto 18.75—19, pszenica 26½—27½, owies jednolity 20½—22½, jęczmień na kasze 19—20, jęczmień browarny standartowy 24—25, jęczmień browarny powyżej standardu (118 f. hol.) — 26½—27, mąka pszenna luksusowa 60—70, mąka pszenna 4/0 — 50—60, mąka żytnia p/g typu pszeplowego 35—36, otręby pszenne szale 14—15, otręby pszenne średnie 12—13.

powiedział „Niech Pani umrze”. Dopiero na skutek interwencji starosty biednej kobiecie dokument został wydany.

Dr. Sachs prosi mówcę o oficjalne zakomunikowanie o rzeczonym fakcie. Mamy nadzieję, iż prezes Kucharski niezwłocznie zawiesi w urzędowaniu tę „perłę” skarbowości polskiej.

Po przyjęciu sprawozdania izby został uchwalony budżet na przyszły rok. Zamyka się on sumą 955 tys. zł. Wybrała została komisja rewizyjna w osobach rd. rd. Hauka, Ródera, Konarzewskiego i Tempelhofa.

W końcu przyznane zostały dyplomy firmom, które uczestniczyły w akcji propagandy krajowej wytwórczości włókienniczej.

Trzygodzinne obrady zostały zakończone o g. 8-ej wieczór.

Echa wojny o przedzie

na plenarnym posiedzeniu izby przemysłowo-handlowej

W dniu wczorajszym w sali towarzystwa kredytowego odbyło się plenarne posiedzenie łódzkiej izby przemysłowo-handlowej.

Przewodniczył wiceprezes Fiedler. Przy stole prezydyjnym zasiadli poza tem wiceprezes Barciński i dr. Sachs. Frekwencja radców nader słaba. Przed porządkiem dziennym radca Gliksmann zgłosił interpelację w sprawie niezadowolenia przez izbę memorjału stowarzyszenia fabrykantów przemysłu włókienniczego, dotyczącego t. zw. wojny o przedzie.

Prezydium zapowiedziało, że w sprawie tej udzieli odpowiedzi na następnym posiedzeniu.

Radca Hertz przy omawianiu sprawozdania z działalności izby za ostatnie 5 miesięcy porusza sprawę kongresu izb przemysłowo-handlowych we Lwowie. Uważa, iż odbycie tego kongresu jest najistotniejszym wydarzeniem w życiu gospodarczym, a to z uwagi na hasło pod jakim kongres obradował, a którym jest żądanie, aby samorządy gospodarcze przestały być jedynie instytucjami doradczymi w sprawach gospodarczych, a uzyskały głos decydujący. Z depezy nadesłanej przez rząd pod adresem kongresu wnioskuje należy, że do tego żądania reprezentacji gospodarczych rząd Marszałka Piłsudskiego przychylił się.

Radca Hirsberg porusza sprawę ściśle związaną ze znanym memorjałem stowarzyszenia fabrykantów. Mówca uważa, że delegowanie do komisji eksportowej delegata Łodzi w osobie p. Pawła Biedermanna przedstawiciela kartelu przedsiębiorców, jest co najmniej niewłaściwe, gdyż tego rodzaju delegat jest stroniący i nie może reprezento-

wać interesów małego przemysłu.

Następnie radca uważa, iż wkładanie blisko pół miliona na przebudowę gmachu izby jest niewskazane, gdyż można było ten fundusz użyć znacznie korzystniej, budując nowy gmach.

Wiceprezes Fiedler broni stanowiska izby, powołując się na fakt, iż decyzję w tej mierze przyjęła odnośna komisja.

Radca Biebergal (prezes stowarzyszenia fabrykantów) powraca do znanego memorjału swego stowarzyszenia wystosowanego do ministerstwa przemysłu i handlu, w którym zaznaczone jest, że przemysł przedzalnicy przed kilku miesiącami wyrubował ceny przędzy i przez ograniczenie produkcji zintensyfikował popyt, w wyniku czego zagrożone zostały w swych interesach średni i drobny przemysł, kupiectwo i konsument. Sprawa ta, zdaniem mówcy, jest jedną z najważniejszych i dlatego winna być rozpatrywana natychmiast przez plenarne posiedzenie.

Mówca, uważa że sprawozdanie prezydium nie nadaje się do przyjęcia.

Wiceprezes Sachs w odpowiedzi zaznacza, że skomplikowane zagadnienie, jakim jest sprawa przędzy, nie może być rozpatrzone ad hoc przez walne zebranie.

Większością głosów postanowiono sprawę poruszoną w interpelacji przekazać odnośnej komisji.

Radca Harri, przedstawiciel drobnego kupiectwa, poddaje ostrej krytyce istniejącej u nas system podatkowy, stwierdzając, iż bezwzględność w ściąganiu podatków rodzi przestępców kryminalnych.

Radca Rosenberg (drobny handel) krytykował działalność izby, wywo-

dzając, iż nie broni ona interesów drobnego handlu. Mówca uważa, iż przed utworzeniem izby działało się znacznie lepiej, gdyż organizacje drobnego handlu miały możliwość z większym lub mniejszym powodzeniem interwenjować u władz skarbowych. Szczególnie upośledzonym jest los najdrobniejszego kupca, jakim jest domokrążca, którego proceder jest ostatnio przez rozporządzenie prawie zupełnie uniemożliwiony. Mówca krytykuje również pracę nadzorców sądowych, przydzielonych do firm pozostających pod nadzorem. Nadzorcy pobierają wielkie pensje, a w rezultacie nadzorowana firma otrzymuje upadłość. Zdaniem mówcy, w ten sposób potrafiliby również pracować niewykształceni kupcy, których jednak omija się przy wyznaczaniu nadzorców.

Dr. Sachs w odpowiedzi zwraca uwagę na fakt, iż winne są organizacje drobnego handlu, które gdyby przekazywały izbie swoje żądania, ułatwiłyby jej znakomicie pracę.

Rd. Luboszyca (Zduńska Wola) ze Stowarzyszenia fabrykantów przem. włók. uważa działalność izby dla drobnego przemysłu za szkodliwą, gdyż korzysta z niej jedynie wielki przemysł.

Zarzuty mówcy zbijał prezes Fiedler i dyr. Bajera.

Rd. Bergier z Radomia obraża nie słychane stosunki, panujące w jego mieście w urzędzie podatkowym. Jako charakterystykę stosunku tamtejszego naczelnika urzędu p. Jesionowskiego do płatników mówca przytacza fakt, stwierdzony dokumentalnie, iż naczelnik w odpowiedzi na prośbę sędziwej obywatelki o uzyskanie dokumentu niezbędnego do paszportu zagranicznego

NA FRONCIE ZŁOTEGO.

Przed kilkunastu dniami zwracaliśmy się z apelem pod adresem kierownictwa Banku Polskiego, aby wystąpiło z publiczną enuncjacją, w jaki sposób zdecydowane jest chronić podstaw złotego w sytuacji, która niewątpliwie wykazuje znamiona poważnego pogorszenia.

Zwracaliśmy uwagę na jaskrawą sprzeczność, która uwidoczniła się: z jednej strony wskutek silnego odpływu walut i dewiz, z drugiej — wskutek wzrostu kredytów do sumy bliskiej dotychczasowemu maximum i jednoczesnego silnego spadku depozytów, zwłaszcza rachunków kas skarbowych w Banku.

Istotnie po ostatnim posiedzeniu rady Banku stało się wiadomem, że:

- 1) do dyskonta przyjmować się będzie weksle najwyżej dwu i półmiesięczne;
- 2) będzie skrupulatnie przestrzegany rygor dwóch podpisów obowiązkowych obok podawcy;
- 3) będzie wzmożona cenzura podpisów co do jakości;

4) ogólny kontyngent dyskontowy dla przemysłu będzie zmniejszony prawie o szóstą część.

Jest faktem dodatnim, że Bank w sytuacji bądź co bądź trudniejszej, zdecydował się na pewne bardziej stanowcze kroki i że zakomunikował je opinii.

Także i merytorycznie kroki Banku, zmierzające do restryngowania kredytów w tej chwili zasługują na ocenę dodatnią. Sama podwyżka stopy, którą określiliśmy jako gest ostrzegawczy — głębszego efektu nie mogła odnieść.

Niewątpliwie każda restrykcja kredytowa jest bolesna, bo zmusza do zacieśnienia interesów. Obrona waluty wymagała jednak tego kroku zwłaszcza wobec tego, iż Bank zmuszony był — z uwagi na ogólną politykę gospodarczą państwa — zaangażować się w pewnych akcjach, które z punktu widzenia instytucji emisyjnej są operacjami zamrażającymi kapitał jak np. akcja pomocy agrarnej.

Z drugiej jednak strony, oświetlona przez nas niedawno na tem miejscu w cyfrach, wzrastająca samodzielność kre-

dytowa prywatnych banków w pewnej mierze pozwoli im na skompensowanie przemysłowi utraconych bezpośrednich kredytów w Banku Polskim choć po wyższych stawkach. Wiele instytucji prywatnych posiada bowiem dość dużo bezczynnych depozytów.

Z punktu widzenia walutowego doniosłem jest przy tem także prawdopodobieństwo wykorzystania przez bankowość prywatną możliwości kredytów zagranicznych, dla których obecnie nie zawsze znajdowało się rentujące, a bezpieczne u nas zatrudnienie.

Podkreślaliśmy już przed uawnieniem postanowień rady Banku, iż pożądanem jest także publiczne oświadczenie o kredytach rezerwowych posiadanych przez Bank Polski w instytucjach emisyjnych zagranicą ewent. w Banku Wypłat Międzynarodowych.

Także i z tej strony konieczne są środki zaradcze, zwłaszcza gdyby w praktyce nacisk restrykcyjny na kredyty okazał się zbyt gwałtowny i zbyt bolesny dla gospodarstwa.

Dr. A. Z.

Ani grosza kredytu

bez zasięgnięcia informacji w Biurze

„WYWIAD KREDYTOWY“

Największe w Łodzi Biuro Informacji kredytowych — 1500 własnych korespondentów w kraju i zagranicą.
CEGIELNIANA 15, tel. 129-30, dawniej Wólczańska 17.

NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool, 29 października.
Bawelna amerykańska — zamknięcie: październik 6.10, listopad 6.11, grudzień 6.16, styczeń 6.22, luty 6.26, marzec 6.34, kwiecień 6.38, maj 6.44, czerwiec 6.48, lipiec 6.54, sierpień 6.57, wrzesień 6.60 Loco 6.39.

Liverpool, 29 października.
Bawelna egipska — zamknięcie: listopad 9.11, grudzień 9.17, styczeń 9.20, marzec 9.35, maj 9.52, lipiec 9.69.

Nowy Orlean, 29 października.
Bawelna amerykańska — zamknięcie: październik 12.38, grudzień 11.36, styczeń 11.49, marzec 11.72, maj 11.95, lipiec 12.13, Loco 11.10.

Nowy Jork, 29 października.
Bawelna amerykańska — zamknięcie: listopad 11.18, grudzień 11.38, styczeń 11.55 Loco 11.45, Kontrakty: listopad 11.48, grudzień 11.41, styczeń 11.55, luty 11.65, marzec 11.75, kwiecień 11.84, maj 11.97, czerwiec 12.05, lipiec 12.14, sierpień 12.23, wrzesień 12.32.



W pierwszych 10-ciu latach

winna każda matka dziecko swe myć i kąpać tylko za użyciem czystego łagodnego

MYDŁA DLA DZIECI NIVEA

Dziecko będzie jej za to wdzięczne, gdyż zaoszczędzi sobie w przyszłości wiele kłopotów o zachowanie dobrej cery. Mydło Nivea jest wyrobione według przepisów lekarskich specjalnie dla wrażliwej skóry dziecka.

Cena: Zł. 1.50



Przy złym powietrzu,

wogóle zawsze w chłodnej porze należy natrzeć codziennie twarz i ręce Kremem Nivea — i to nie tylko wieczorem, lecz i za dnia przed wyjściem na świeże powietrze.

KREM NIVEA

ochrania skórę przed wpływem ostrego powietrza i utrzymuje ją gładką. Kremu Nivea nie można zastąpić żadnym innym kremem, ponieważ skuteczność jego polega na zawartym wyłącznie w nim Eucerycie. Krem Nivea wnika szybko i zupełnie w skórę, nie pozostawiając żadnego połysku, i tylko krem wchłonięty zupełnie przez skórę, wywrzeć może na nią pożądaną skuteczną.

Pudełko po zł. 0.40 do 2.60 / Tubki cynowe po zł. 1.35 i 2.25
Wyrób krajowy firmy PEBECO, sp. z o. odp. w Katowicach

Rachunki „czekowo-oszczędnościowe”

Banku Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijań.

Rachunki „czekowo-oszczędnościowe” Banku Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijań są niezwykle pożyteczną inowacją.

Niezwykle korzystna dla najszerzych sfer pracowniczych inowację wprowadził ostatnio Bank Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijań Sp. Akc. w Łodzi. Jest nią nowy rodzaj rachunków t. zw. „czekowo-oszczędnościowych”, przeznaczonych specjalnie dla pracowników umysłowych.

Praktycznie rachunki te przedstawiają się następująco:

1. należne pracownikom od pracodawcy pensje zainteresowana firma przekazuje do Banku wraz z odpowiednim ogólnym wyciągiem sum i nazwisk poszczególnych pracowników Bank kredytytuje stosownie do otrzymanego od firmy polecenia rachunki osobowe każdego pracownika, które ze względu na cel wyjątkowo korzystnie zostają oprocentowane.

2. każdy pracownik otrzymuje od Banku książeczkę czekową, przy pomocy której osobiście względnie przez okaziciela czeku dysponuje w każdej chwili funduszami, znajdującymi się na jego rachunku.

Doświadczenie wykazało, że kilkunastozłotowy choćby wkład przetrzymywany dorywczo na rachunku przez dni kilka w ciągu roku przynosi realną korzyść w postaci procentu, co w czasach dzisiejszych nie jest do pogardzenia, ze względu więc na to, że większość pracowników całkowitych swych poborów jednorazowo nie wydaje, lecz wydatkuje je stopniowo w okresie całego miesiąca, a tem samem część pieniędzy zatrzymuje bezużytecznie u siebie, sądźmy, że każdemu wyjdzie na korzyść, jeśli zbędne narazie pieniądze miast trzymać w domu złożyć do banku na korzystne oprocentowanie.

Widzimy więc, że przez czerpanie

Upadłości i nadzory.

W dniu wczorajszym na wokandzie wydziału handlowego sądu okręgowego znalazła się sprawa z podania rzeczniczka firmy „Zakłady Przemysłu Włókienniczego — Dobrzyńka” Sp. Akc., adw. Alfreda Cymermana o ogłoszenie upadłości Judzie Kuperwasserowi, zam. w Pabjanicach przy ul. Warszawskiej nr. 31. Juda Kuperwasser oddawał do fabryki firmy „Dobrzyńka” towary do wykończenia, przyczem większość swych rachunków uiszczal własnymi weksłami. Firma „Dobrzyńka” wiedząc o tem, że Kuperwasser posiada duży skład towarów oraz nieruchomości w Pabjanicach, przyjmowała bez obawy od Kuperwasserera tytułem pokrycia za wykończenie towarów akcepty. Już jednak w czerwcu 1929 r. Kuperwasser dopuszczał swe weksle do protestu, a jednocześnie zaprzestał oddawać swe towary do wykończenia firmie „Dobrzyńka”.

Ponieważ weksle Kuperwasserera z terminami płatności od czerwca do października 1929 r. dopuszczone zostały do protestu, firma „Dobrzyńka” zgodziła się na redukcję swych należności o 40%, t. j. zamiast 24565 zł., Kuperwasser miał zapłacić 14500 zł. i na tę sumę wystawił 35 weksli, z zastrze-

poborów jedynie w miarę rzeczywistej potrzeby, większa część pensji jest stale oprocentowana, co w pomyślnych warunkach może dać przy końcu roku nadzwyczajny dodatek do uposażenia.

W dzisiejszych trudnych warunkach ogół pracowników z pensji oszczędzać nie może, zaś korzystając z celowej inowacji banku racjonalizuje swe wydatki, co przy dobrych chęciach może chwilowo zastąpić samo oszczędzanie.

Pamiętajmy o tem, że sumy ogromne biorą zawsze początek od pojedynczych groszy, postarajmy się więc te grosze oszczędzać choćby w postaci procentów od zbędnych nam chwilowo pieniędzy.

Dla przykładu podajemy, że: oszczędzając drobna kwotę zł 5 miesięcznie otrzymuje się po 10 la-

niem jednak, że gdyby Kuperwasser nie wykupił choć jednego weksla, umowa ta byłaby unieważniona i firma „Dobrzyńka” mogłaby domagać się całkowitej należności w kwocie 24.565 zł. Kuperwasser wykupił z tych nowych weksli zaledwie kilka na sumę 2.550 zł. W międzyczasie zaś ukrył całkowicie swój towar, a nieruchomości swa w Pabjanicach obciążał fikcyjnym długiem na rzecz brata swego Mendla-Maiera Kuperwasserera w wysokości 15.000 zł. przez co całkowicie uniemożliwił firmie „Dobrzyńka” wyegzekwowanie należności.

Skierowanie zaś egzekucji do ruchomości Kuperwasserera również okazało się bezskuteczne, gdyż jak stwierdzają adnotacje komornika na 3 wekslach, do nieznacznej kwoty osiągniętej z licytacji przyłączyli się przedstawieni przez Kuperwasserera wierzyciele.

Wszystkie wyżej podane okoliczności wskazują na to, że Kuperwasser dążył celowo do wzbogacenia się cudzym kosztem, co nadawało jego niewypłacalności cechy podstępnego bankructwa. Sąd ogłosił upadłość Judzie Kuperwasserowi. Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 23 czerwca 1929 r. Sędzią komisarzem mianowano sędziego

handlowego Józefa Landaua, zaś kuratorem masy — adw. Aleksandra Taraborkina. Upadłego osadzono w areszcie dla dłużników.

Na tejże sesji zatwierdzony został układ pomiędzy firmą „Aron Birke” a jej wierzycielami. Firma „Aron Birke” sprzedaż manufaktury z siedzibą przy ulicy Piotrkowskiej nr. 22. Prócz tego firma posiada tkalnię ręczną i mechaniczną w Aleksandrowie. Stan bierny bilansu wykazywał pozycję 127.223 zł. — zaś stan czynny — 379.731 zł. — czyli nadwyżka aktywów nad pasywami wynosiła 253.508 zł. W podaniu swem o udzielenie nadzoru firma nadmieniła, że zamierzała przedewszystkiem zbyć swój dom mieszkalny, znajdujący się w Aleksandrowie oraz plac z ogrodem. Oba te objekty dać miały kwotę 120.000 złotych po odliczeniu długu hipotecznego. Wartość składu wynosiła 54.696 zł. zaś płynne aktywa 180.000 zł.

Sąd w grudniu 1929 r. udzielił firmie „Birke” odroczenia wpłat na przeciąg 3 miesięcy. Nadzorca firm mianowano apl. adw. Tadeusza Klingera i przemysłowca F. J. Landaua, zaś sędzią komisarzem, sędziego handlowego Hadrjana. Po upływie terminu 3-miesięcznego sąd przedłużył odroczenie wpłat na dalsze 3 miesiące.

W październiku r. b. odbyło się zebranie wierzycieli. Po złożeniu przez nadzorcę sprawozdania, sędzia komisarz odczytał propozycje układowe dłużnika, a mianowicie: wszystkie należności równomiernie mają być zmniejszone o 30%, t. j. będą ustalone na 70%. należne sumy płatne w ratach kwartalnych, w terminie dłuższym, jak 2 lata, pierwsza zaś rata w 3 miesiące od dnia zatwierdzenia układu przez sąd.

Za warunkami układu głosowało 29 wierzycieli, reprezentujących sumę 68.194 złotych, przeciwko układowi głosował 1 wierzyciel, reprezentujący sumę 1.023 zł. Ponieważ za układem głosowali prawie wszyscy wierzyciele, sąd układ powyższy zatwierdził.

tach zł. 898, po 20 latach zł. 2,619, po 30 latach zł. 7.070.

przy większych oszczędnościach kwoty te będą bez porównania wyższe.

Zaznaczyć należy, że w myśl ustawy bankowej Bank zobowiązuje się do bezwzględnej dyskrekcji odnośnie wszelkich transakcji z klientem, co daje również gwarancję zachowania w tajemnicy ewentualnych tego rodzaju rachunków.

Z uwagi na tak widoczne dla ogółu pracowników korzyści, wynikające z tej niezwykle celowej inowacji Banku kupców chrześcijań, należy powitać to posunięcie z wyrazami najwyższego uznania. Zaznaczyć również warto, iż nowy rodzaj rachunków wzbudził już w świecie pracowniczym olbrzymie zainteresowanie, którego dowodem jest masowe otwieranie przez Bank kont dla tego rodzaju operacji.

Czytanie „EXPRESS WIECZORNY”

BANK HANDLOWY

w Warszawie, Spółka Akcyjna.

ODDZIAŁ W ŁODZI, NARUTOWICZA 17.

ODDZIAŁY:

Baranowicze, Będzin, Brześć
n/B. Częstochowa, Hrubieszów,
Kalisz, Katowice, Kowel, Lu-
blin, Lwów, Łódź, Łuck, Płock,

Poznań, Radom, Radomsko,
Równe, Sosnowiec, Toma-
szów-Mazowiecki, Wilno,
Włocławek.

Adres Telegr.: „HANDLOBANK”.

◆ Załatwia wszelkie czynności bankowe. ◆

Tomaszów-Mazowiecki.

(Telefonem od naszego koresp.).

3 LAT WIEZIENIA ZA DZIAŁALNOŚĆ KO- MUNISTYCZNĄ.

W dniu wczorajszym sesja objazdowa piotrkowskiego Sądu Okręgowego pod przewodnictwem sędziego Zychlińskiego w asyście sędziów Miernika i Kleszczyńskiego rozpatrywała w Tomaszowie sprawę 23-letniego Józefa Pomykałę (Szczęśliwa 1), oskarżonego o przynależność do Komunistycznej partji Polski, redagowanie odezw o treści antypaństwowej oraz, że w dn. 16 stycznia 1930 r. brał czynny udział w zgromadzeniu o charakterze wywrotowym.

Przewód sądowy po zbadaniu szeregu świadków wykażal winę oskarżonego, który skazany został na 3 lata więzienia z zamianą na dom poprawy.

Oskarżał podprokurator Izdebski. GOSPODARZ ZAMORDOWAŁ LOKATORA.

Właściciel domu Stanisław Konewka żył od dłuższego czasu na wrogiej stopie z lokatorem swoim 27-letnim Franciszkiem Płoszajem, tak, że dość często dochodziło do krwawych bójek.

W dniu 8 czerwca 1929 roku doszło również między gospodarzem a lokatorem do bójki, podczas której właściciel domu Konewka zadał Płoszajowi 7 ciosów nożem w plecy, że nieszczęśliwy lokator padł trupem na miejscu.

Epilog powyższej zbrodni rozegrał się w dniu wczorajszym na wokandzie sesji objazdowej Sądu Okręgowego. Jednakowoż z powodu niestawienia się oskarżonego Konewki, znajdującego się obecnie w szpitalu, sprawę odroczo-
no.

MIASTO PROTESTÓW.

W roku bieżącym do 1 października zaprotestowano w Tomaszowie 15,113 sztuk weksli na sumę 2.752.153 zł.

W zestawieniu z powyższem w tymże okresie r 1929 zaprotestowano 24,019 sztuk weksli na sumę 2.690.353 zł., czyli że w pierwszych 3 kwartałach r. b. suma zaprotestowanych weksli wzrosła o 61.800 zł. zaś ilość weksli zaprotestowanych zmniejszyła się o 8.906 sztuk.

OBRADY WŁÓKNIARZY.

W lokalu związku zawodowych przemysłu włókienniczego odbyło się zebranie delegatów fabrycznych zwołane z powodu redukcji dni pracy w większych tutejszych zakładach przemysłowych.

Po uchwaleniu szeregu spraw, zebrani postanowili zwrócić się do magistratu o zorganizowanie, jak w latach ubiegłych, pomocy żywnościowej i opałowej dla bezrobotnych.

ZE STOWARZYSZENIA TECHNIKÓW.

Łódzkie Stowarzyszenie Techników komunikuje, że w piątek, dnia 31 b. m., o godzinie 8-iej wieczorem w lokalu Stowarzyszenia przy ulicy Piotrkowskiej Nr 102 p. Henryk Tetzlaff, redaktor „Morza” wygłosi odczyt na temat: „Obecny stan żeglugi polskiej i widoki jej rozwoju”.

Twoja Przyszłość Zależy od Ciebie!

Człowiek, który stale oszczędza ma spokojną głowę —
ma zapewniony byt!

Włożone pieniądze KAŻDEJ
CHWILI wypłaci Ci z pro-
centami

BANK KUPIECKO-KREDYTOWY SP.
w Łodzi z ogr. odp. ul. ZAWADZKA 11.

Bank Handlowy w Łodzi

Spółka Akcyjna.

Założony w roku 1872-1m.

Założony w roku 1872-1m.

Instytucja Centralna (Al. Kościuszki 15).

Oddziały: w Warszawie, Lublinie i Kielcach.

Magazyny franzytowe w Lublinie oraz

Składy Towarowe w Łodzi pod firmą

„SKŁADY TOWAROWE WARRANT, Sp. Akc.”.

Wynajem kasetek (safes) w skarbcu opancerzonym: w Łodzi i Lublinie.

Adres telegraficzny: „ŁÓDZBANK”.

Dziś uroczyste otwarcie o godz. 8.30 wiecz.

CYRKU STANIEWSKICH

na AL. KOŚCIUSZKI róg ANNY

Wielki nowy program. To czego w Łodzi jeszcze nie było!!

!!! 18 ATRAKCJI !!!

LWY, TYGRYSY, NIEDŹWIEDZIE! — ZWIERZYNIĘC od godz. 9-ej rano do 7-ej w.

Na czele sensacje! KONCERT liryczny na fortepianie pod kopułą cyrku!

W sobotę i niedzielę po 2 przedst. o 4-ej p. p. i 8.30 w. Szczegóły w progr.

DOKTOR
H. WOŁKOWSKI
Cegielniana 25, tel. 126-87
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapia. Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od g. 8—2 przed poł. i od 6—9 w niedziele i święta od godz. 9—1

GABINET Fizycznej Terapii
przy T-wie
LINAS-HACEDEK (nocne pogotowienie)
ul. Cegielniana № 53.
Czynny od g. 10-2 i od 4-6 po poł.
Kwarcówka 1 zł.
Diatermia 3 zł.
Soluks 2 zł. 50 gr.
Kapiel elektr. 2 zł. 50 gr.

PORADNIA wenerologiczna
Lekarzy — specjalistów
Zawadzka 1.
Czynna od 8 rano do 9 wieczór.
Od 11—12 i 2—3 przyjmuje lekarz-kebiat
W niedziele i święta od 9—2 pp.
Leczenie chorób i wenerycznych, moczopielowych i skórnych.
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet
Porada 3 złote

Duży lokal handlowy sklep i trzy pokoje
w pierwszorzędnym punkcie przy ulicy Piotrkowskiej w bardzo dogodnych warunkach
zaraz do odsłapania.
Informacje telefon 162-13 przed poł. i 5-tą popołudniu

„Czystość”
Piotrkowska 44, telefon 167-45
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, fraterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi, czyszczenie szymb.

LECZNICA
LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 294, tel. 122-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystyka. Kapiel świętne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (moczu, kału, krwi, płwocm, wydzielin itd.). Operacje, opatrunki.
Wizyty na miasto.
Porada 4 złote
Porada dentywiczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych **Porada 3 złote**

Pherys
PASTA DENTYSTYCZNA ZĘBOWA
MYDEŁKO / ELIUSZ
NAJSKUTECZNIEJ KONSERWUJĄ ZĘBY

Proszek „UNIWEERSAL” usuwa wszelkie **perwobóle**.
Proszek „POTOL GLOB” usuwa **pocenie** i **pac** i **nóg**
Żądać wszędzie.
Całkowite urządzenie łazienkowe na dektor, łącznie ze słuchawkami, sprzętem antenowym i aparatem

tylko 55 zł.
Ustawienie w ciągu 2-3 godzin. Na składzie wszelkie większe aparaty w cenie od 220 zł.
POLSKIE RADYOKRZYŻANOWSKI
Andrzeja Nr. 4.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w Łodzi położone, obciążone pożyczkami Towarzystwa, za niezapłacone raty wraz z zaległościami, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczną licytację odbywać się mającą o godz. 11-ej z rana w Kancelarii Wydziału Hipotecznego m. Łodzi, przy ul. Pomorskiej Nr. 21 przed wyznaczonymi rejentami.
Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w księgach hipotecznych odpowiednich nieruchomości oraz w biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przeglądane być mogą.
W razie gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świętecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Nr. Nr. hipoteczny nieruchomości.	przy ulicy	Vadium	Licytacja rozpocznie się od sumy	Przed notariuszem	Dnia
51 Na	Żeromskiego	39.840	298.800	J. Andrzejewskim	29/I 1931
90 c	Drewnowskiej	11.000	82.500	S. Baranowski	29/I "
270 aa	Lipowej	2.080	15.600	S. Bulharowski	29/I "
270 xa	Gdańskiej	20.000	150.000	S. Jarzebskim	29/I "
288 ad	Miel-zarskiego	18.700	140.250	W. Jeżewskim	30/I "
320 ros. b	Gdańskiej	460	3.450	L. Kahlem	30/I "
368	Pomorskiej	17.440	130.800	A. Karnawalskim	30/I "
534	Piotrkowskiej	5.740	43.050	S. Kornem	30/I "
534 ros. b	Długosza	13.320	99.900	J. Krzemieniewskim	30/I "
568 a	Sienkiewicza	4.700	35.250	B. Lisowskim	31/I "
602/3/4	Piotrkowskiej	9.920	74.400	J. Łada	31/I "
630	Piotrkowskiej	2.080	15.600	K. Rossmannem	31/I "
680	Piotrkowskiej	24.040	180.300	S. Świderskim	31/I "
761	Piotrkowskiej	44.560	334.200	A. Smołińskim	31/I "
780 b	Al. Kościuszki	3.740	28.050	S. Szmidtę	4/I "
790A/3 b/3 c	6-go Sierpnia	56.600	424.500	E. Trojanewskim	4/I "
793L	Zakątnej	2.340	17.550	H. Wardeńskim	4/I "
907	Kilińskiego	660	4.950	J. Andrzejewskim	4/I "
914 g	Wysokiej	360	2.850	S. Baranewskim	4/I "
1067	Now. Zarzewski	3.840	28.800	K. Imenińskim	5/I "
1088	Kilińskiego	2.100	15.750	S. Jarzebskim	5/I "
1175 a	Główniej	840	6.300	W. Jeżewskim	5/I "
1177	Główniej	1.150	8.850	L. Kahlem	5/I "
1296	Nawrot i Sienk.	41.520	311.400	A. Karnawalskim	5/I "

Licytacje powyższe o tyle dokonywane będą, o ile poszukiwane należności w chwili ostatecznego przybycia w dniu licytacji zapłacone nie będą.
Łódź, dn. 18 października 1930 r.

Do akt Nr. 566/1930.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, STANISŁAW STOPCZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 7 listopada 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Cereckiego Nr. 11/15 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości, należących do firmy „Weinstein Jewel i Majerczak Michał” i składających się z 7 drewnianych kadzi, 2 rolwąg i innych przedmiotów, oszacowanych na sumę zł. 530.
Łódź, dnia 20.10. 1930 r.
Komornik: St. STOPCZYŃSKI.

LOKAL
w nowoczesnie budowanym domu biurowym, w centrum miasta, nadający się na biuro handlowe lub dla stowarzyszeń i t. p. zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia do admin. sub: „Mistid”.

Motor
elektryczny 10 HP. — 950 obr. w ruchu **SPRZEDAM OKAZYJNIE.** Wiadomość: Pomorska 40 u dozorczy.

Do akt Nr. 1339/1930.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, STANISŁAW STOPCZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 7 listopada 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Zgierskiej Nr. 53 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości, należących do Henocha Fuksa i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 983.
Łódź, dnia 22.10. 1930 r.
Komornik: St. STOPCZYŃSKI.

Primeros
PREZERWATYWY

PRODUKTY VICHY-ETAT

Przygotowane są z naturalnych soli zawartych w wodach VICHY (Źródła Rządu Francuskiego) a mianowicie:

SOL VICHY-ETAT
PASTYLKI VICHY-ETAT
TABLETKI VICHY-ETAT

SADAJCIE ENAKU VICHY-ETAT!

do przygotowania wody, pobudzającej trawienie.
2—3 sztuki do jedzenia, **znakomicie** ułatwiają trawienie.
Do przygotowania alkalicznej wody gazowej.

OGŁOSZENIE.
Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 21-go października 1930 roku postanowił: ogłosić upadłość firmy „Przemysł dziany S. Bieliński i Z. Komorowski” oraz wspólnikom tejże firmy kupcom Stanisławowi Bielińskiemu i Zygmuntowi Komorowskiemu, chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 1-go listopada 1929 r. tymczasowo zamianować Sędzią-Komisarzem Sędziego Handlowego Jakóba Hertza, zaś Kuratorem adw. Leona Poznańskiego; osadzić upadłych w areszcie dla dłużników.
Za zgodność: Kurator masy upadłości
Leon POZNAŃSKI, adwokat.

Na mocy art. 476, 478 i 459 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 5 listopada b. r. o godz. 12-ej stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi (pokoje 15) osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami, usprawiedliwiającymi ich wierzycielność, w celu wystąpienia sprawozdania Kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.
Sędzia-Komisarz: **Jakób HERTZ,**
Sędzia Handlowy.

Poszukiwane mieszkanie
składające się z 4 — 5 pokoi z kuchnią z wszelkimi wygodami, frontowe, w centrum miasta
Oferty do Republiki pod „Natychniast”.

Patentowane Świece Nagrobkowe „POLO” z knotem



METALOWO-BAWELNIANYM
prawnie zastrzeżonym 100% przewyższają jakością wszystkie dotychczasowe.
Żądać wszędzie.
Fabryka świec „POLO”
Warszawa.

OGŁOSZENIE.
Sędzia-Komisarz nadzorowanej firmy „L. Landau i Synowie” podaje do wiadomości, że zgodnie z paragrafem 50 Rozp. Prez. Rzplitej z dnia 23 grudnia 1927 roku (Dz. Ust. Nr. 3/28) termin ogólnego zgromadzenia wierzycieli powyższej firmy wyznaczony został na dzień 12 listopada godz. 12 w poł. w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi Plac Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15.
Udział w ogólnym zgromadzeniu mogą wziąć wszyscy wierzyciele, wpisani na listę przez nadzorcę sądowego. Porządek dzienny obejmuje: 1) sprawozdanie nadzorcę sądowego, 2) odczytanie propozycji układowych i dyskusja, 3) głosowanie nad propozycjami układowymi. Wierzyciele, którzyby nie mogli przybyć na ogólne zgromadzenie, mogą przesłać swe głosy na piśmie, jednakże podpis na takim piśmie winien być poświadczony urzędowo.
Sędzia-Komisarz: **Klemens POZNAŃSKI**
Sędzia Handlowy.
Nadzorca Sądowy:
adw. **Arno-Aleksander DALIG**
ul. Andrzeja Nr. 2.

Wody Mineralne
naturalne
ostatniego jesiennego czerpania otrzymała Apteka
St. Hamburga i S-ki
Główna 50, tel. 218-61.

Odpis Nr. sprawy Z. 207/30.
DECYZJA
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.
Obecni: Przewodniczący Wice-Prezes J. Kiezmiszjan, Sędziowie Handlowi Koral i Monitz, Sekretarz apl. Dobranicki. Dnia 14-go października 1930 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w III-im Wydziale Handlowym na posiedzeniu publicznym rozpoznawał sprawę z podania firmy „Prentki i Judelewicz” o odroczenie wypłat w przedmiocie otwarcia postępowania układowego, wobec wniosku Sędziego-Komisarza i próby nadzorowanej firmy o otwarcie postępowania układowego z mocy art. 712 U.P.C. 37 Rozp. o zapob. upadłości
p o s t a n o w i ł:
1) decyzję z dnia 23 września 1930 roku uchylić, 2) zarządzić otwarcie postępowania układowego pomiędzy firmą „Prentki i Judelewicz” a jej wierzycielami, decyzję niniejszą ogłosić w „Monitorze Polskim”, „Hasle Łódzkim” i „Republice”, 3) pobrać od firmy „Prentki i Judelewicz” zł. sto pięćdziesiąt tytułem zaliczki na kosztą ogłoszeń.
Na oryginał właściwe podpisy.
Za zgodność:
St. Sekretarz (—) T. CICHECKI.

NA RATY!
Państwowi Urzędnicy-czki otrzymują **palta, boty, kalosze, obuwie i swetry** w firmie
„KREDYT Nawrot 15” I piętro front.
WOLNA POSADA!
Kilku Panów z dobrą prewencją poszukuje się do stałego zarobkowania przy sprzedaży państwowych obligacji. Wysoka prowizja, następnie stała pensja zapewniona. Zgłosić się do kierownika instytucji p. Bociana, Łódź, Piotrkowska Nr. 41 w piątek od 3—5, w sob. i niedz. od 10—12 i od 3—5 p.p.
ZDOLNA biuralistka poszukuje za skromnym wynagrodzeniem dosady biurowej Władę polskim i niemieckim w słowie i piśmie, pisze na maszynie. Posiada pierwszorzędne referencje. Oferty sub „2111”.

Dr. med. **Niewiażski**
specjalista chorób skórnych i wenerycznych
ul. Andrzeja 5
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8—11 i od 5—9, w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań

Lekarz - dentysta
B. NUSBAUMOWA
Piotrkowska 51
tel. 121—23
Godziny przyjęć od —7 wieczór.

Do wynajęcia w Łodzi
duży plac
z bocznicą kolejową

na skład nafty, lub na inne artykuły. — Wiadomość w firmie H. Z. Pacanowski i Syn w Piotrkowie.

Pierwszorządny Zakład kuśnierski H. Wasserman
Łódź, Piotrkowska 42,
przyjmuje wszelkie roboty futrzane podług ostatnich modeli.

PIES-SZCZURNIK
poirzebny.
Pomorska 40,
o dozorczy.

Samochód

Chrysler, 70 HP, torpedo, w wyśmienitym stanie

DO SPRZEDANIA.
Wiadomość w administracji „Republiki”.

Doktor PRAPORT
ginekolog-urolog
choroby kobiece i
dróg moczowych
Gdańska 77-a
tel. 208-95

Dr. SOMMER
ul. 6-go Sierpnia 1.
telefon 220-26.
Chor. skórne, dróg
moczowych, wene-
ryczne i kobiece.

Dr. med.
St. BIBERGAL
Moniuszki 11,
telefon 63-22.
Choroby skórne
weneryczne elek-
troterapia.

Pianino
Augusta Förstera,
prawie nowe, oka-
zyjnie do sprzeda-
nia. Wiadomość ul.
Zawadzka 14 m. 10

Pończochy jedwabne
i inne, suknie trikotinowe i t.p.
przyjmuje do reperacji.
ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro

NIEMIECZKA ŻYWA ZDROWA
KREW W ŻYŁY OJCZYNY, NIE
DAJMY SIĘ WYNARADAWIAĆ NA-
SZEJ EMIGRACJI!
Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkol-
nictwa zagranicą”, na konto P. K. O.
21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Wal-
ki o Szkołę Polską.

BIURKO
amerykańskie
w b. dobrym stanie, dębowe Libaw-
skie (żałuzjowe) do sprzedania. Wi-
adomość w administracji.

BILANS SUROWY
Banku Handlowego w Łodzi, Sp. Akc.

STAN CZYNNY.

na dzień 30 września 1930 r.

STAN BIERNY.

Table with 2 columns: Stan Czynny (Zł.) and Stan Bierny (Zł.). Rows include Kasa i sumy do dyspozycji, Waluty zagraniczne, Papiery wartościowe, Udziały i akcje, Banki krajowe, Banki zagraniczne, etc.

Table with 2 columns: Stan Czynny (Zł.) and Stan Bierny (Zł.). Rows include Kapitały własne, Wkłady, Rachunki bieżące, Zobowiązania inkasowe, Redyskonto weksli, etc.

Kupno i sprzedaż

BIZUTERIA zegarki na raty, „Precio-
az”, Piotrkowska 123, w podwórzu.
RADJO Pogotowie, wł. Nachmow
Pomorska 20, tel. 183-40, wszelkie zle-
nienia do 9 w. oraz w święta. Budowa,
ładowanie, wypożyczanie, baterie, eli-
minatory, części.
KUPIE żelazne schody i okna fabrycz-
ne. Zgłoszenia: telefon 102-33, od go-
dziny 9-2 i 4-7.

POKÓJ frontowy, umeblowany, osobe-
we wejście, do wynajęcia Zeromskie-
go 12, m. 12, od 10-130 i od 8 wiecz.
NARUTOWICZA 39, m. 8, Pokój ład-
nie umeblowany z wszelkimi wygo-
dami do odnajęcia. 1,11
2 POJEDYŃCZE pokoje słoneczne u-
meblowane z niekrepującym wejściem,
wzłaskiem wygodami do wynajęcia.
11-go Listopada 72, m. 7.
POKÓJ umeblowany dla bezdzietnego
małżeństwa do wynajęcia, Piotrkow-
ska 89, Orbach.
UMEBLOWANY pokój do wynajęcia
Kilińskiego 48, m. 11, I piętro front.

SPÓŁDZIELNIA poszukuje do sprząta-
nia Biura i na posyłki panią do lat
16-tu, umiejącą czytać i pisać z czy-
telnym charakterem. Zgłaszać się tylko
z referencjami, Piotrkowska 17 ZET-
KA-DE od godziny 10 rano do 11-ej
przed południem.
BUCHALTER (ka) pierwszorządna si-
ła potrzebna na wyjazd, tel. 128-17. 1,11
POTRZEBNA manicurzystka od zaraz,
Cegielniana 52, G. Prajs.
GONIEC z dobrymi referencjami po-
trzebny, T-wo Kredytowe dla Handlu
Spożywczego w Łodzi Stary Rynek 15.
POTRZEBNY pracownik fryzjerski
damski-męski, Kilińskiego Nr. 16.
400 ZŁOTYCH dam za wyrobienie sta-
łej posady. Zgłoszenia do „Republiki”
pod „Przyjezdny”.
SZOFER z kilkuletnią praktyką poszu-
kuje posady, Tomaszów-Maz, Wojcie-
chowski 17, Jan Dziubaltowski. 1,11
LEKARZ-dentysta z kilkuletnią prakty-
ką poszukuje posady, ewentualnie na
wyjazd. Oferty: „Lekarz-dentysta”.
500 ZŁOTYCH zarobi każdy zręczny
agent w Łodzi, na prowincji. Zgłosze-
nia red. sub: „Powodzenie”.

Nauka i wychowanie

UDZIELAM lekcji elektrotechniki, ma-
tematyki, niemieckiego. Piotrkowska
103, m. 37.
KTO udzieli lekcji polskiego, Jeremie
Piotrkowska 74 (Gdański B-k).
NIEMIECKI gruntowny, gramatyka, li-
teratura, konwersacja, korepetycja,
handlowa korespondencja Pomorsku
22, front, I p., m. 4, lewa strona 2-4
p.p. Proszę dzwonić. 30,10

Matrymonialne.

DWAJ przystojni młodzieńcy poszu-
kują w celu towarzyskim panie, mają-
ce mieszkanie, Dyskrecja zapewni
słowem honoru. Łaskawe oferty proszę
składać do środy, o ile możności z fo-
tografią do administ. pod „R.M.F.”

Rozmaite

PROTESTA wekslowe z ostatnich 6-tu
miesiący na Toruń, Bydgoszcz, Inowro-
claw, Nakło i Pomorzę kupuje za go-
tówkę. Podać cenę. S. Tomaszewski,
Toruń, Jerzego 6.
OSTRZEŻENIE. Ostrzeżenie się przed na-
byciem zgubionego weksla z wysta-
wienia p. Chila Ikki, Pomorska 87. N.
Abramowicz, Piotrkowska 29

Lokale

SŁONECZNY pokój umeblowany do
wynajęcia. Ul. Lipowa 25, m. 12.
LOKALE fabryczne różnych rozmiar-
ów do wynajęcia. Piotrkowska 220,
Pruszyński. 31
WYNAJME słoneczny, umeblowany,
frontowy pokój, Narutowicza 40, m. 8
POKÓJ duży i p. z telefonem, z pra-
wem przyjmowania klientów w godz.
nach popołudniowych, w pobliżu Piotr-
kowskiej między Narutowicza a Na-
wrotem poszukiwany. Oferty sub. „Bi-
do Administracji
POKOJE 2 lub pojedynczo, frontowe,
duże, słoneczne, ładnie i wygod-
nie umeblowane, z telefonem, u inte-
ligentnej rodziny do wynajęcia. Kiliń-
skiego 114, m. 6 przy ul. Nawrot, od
godz. 10-4.
POKÓJ umeblowany z niekrepującym
wejściem do odnajęcia, 11-go Listopa-
da 43, front, II piętro, m. 4.
DUŻY pokój umeblowany z wszelkie-
mi wygodami, pianinem oddam, Cegi-
elniana 19, front, I piętro, m. 6.
DO WYNAJĘCIA obszerny lokal po
kinoteatrze w centrum miasta, Roz-
miar 23x5,5 mtr. Wiadomość w admi-
nistracji domu, Piotrkowska 17.
POKÓJ umeblowany zaraz do oddania,
Kilińskiego 46, III front, m. 11 róg Na-
rutowicza.

Posady

TECHNIK Włókienniczy (specjalność
laktwo) z kilkuletnią praktyką poszu-
kuje posady. Wymagania skromne.
Oferty sub: „Pracowity” do „Republiki”
29 i 31,10
MAMKA ze zdrowym obfitym pokar-
mem może się zgłosić Cegielniana 31
do gospodyni domu 30,12
DYPLOWANA lekarz - dentysta
poszukiwana w charakterze asystentki.
Zgłaszać się: 6-go Sierpnia Nr. 2, m. 19
od godz. 6-jej do 8-jej.

CHCESZ otrzymać posadę?

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz
ukończyć kursy fachowe koresponden-
cyjne im. profesora Sekrłowicza, War-
szawa Żurawia 42. Kursy wyczerują
listownie, buchalterii, rachunkowości
kupieckiej, korespondencji handlowej,
stenografii, nauki handlu, prawa, kalig-
rafii, pisania na maszynach, towarzy-
zństwa, angielskiego, francuskiego,
niemieckiego, pisowni, gramatyki pol-
skiej, oraz ekonomii. Po ukończeniu
świadectwa. Żądajcie prospektów.
POSZUKIWANA samodzielna freblan-
ka do prowadzenia freblówki w języku
hebrajskim. Zgłaszać się 2-3 pp. Piotr-
kowska Nr. 107, Dr. Spektorowa 30
POLKO - NIEMIECKI korespondent
buchalter poszukuje posady, może być
na godziny. Oferty „Korespondent” do
Administracji. 30
KUCHARKA restauracyjna potrzebna
Główna 50, Restauracja

TWOJE DZIECI UCZĄ SIĘ W OJCZYSTYM JEZYKU. CZYŚ POMYŚLAŁ O TRAGEDJI MATEK, KTÓRYM OBCA SZKOŁA WYKRADA DUSZĘ DZIECKA?!
Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą”, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.